

POGODA

Dzisiaj będzie na ogół pochmurno i zimniej, prószy się śnieg. Temperatura około 30 stopni. Wiatry południowo-wschodnie 16-20 mil na godzinę. W nocy pochmurno, lekki opad śnieżny. Temperatura 26 stopni.
W sobotę będzie pochmurno, lekki opad śnieżny. Temperatura 30-32 stopni. Możliwość opadów dziś 50 procent, w sobotę 30 procent.
Wschód: — 8:02. Zachód: — 6:06.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj — piątek, dnia 1 lutego — Ignacego, Brygidy.
Jutro — sobota, dnia 2 lutego — M.B. Gromniczej, Mirosławy, Ground Hog Day.
Po jutrze — niedziela, dnia 3 lutego — Błażeja, Felicjana, Wawrzyńca.

No. 27 Rok (Vol.) LXVI

CHICAGO, ILL., Piątek, 1-go Lutego (Friday, February 1), 1974

Telephone BR unswick 8-8700 **15c**

ZE "STEFANA BATOREGO" NA WOLNOŚĆ

92 Ofiary Katastrofy Lotniczej

"Amerykanie Nie Wierzą Politykierom"

Detroit, Mich. (UPI) — Leonard Woodcock, prezes unii robotników przemysłu samochodowego (United Auto Workers) powiedział wczoraj że "Amerykanie sprzeciwiają się wniesieniu oskarżenia — (impeachment) przeciwki wiceprezydentowi Nixonowi, ponieważ nie wierzą politykierom w Kongresie, tak jak nie wierzą prezydentowi, ale w mniejszym stopniu od politykierów."

Woodcock podczas konferencji prasowej, powiedział że nie zmienił swego zapatrywania że Izba Niższa Kongresu powinna rozpocząć proces wniesienia oskarżenia (impeachment) przeciwki prezydentowi, chociaż z własnego doświadczenia wie że naród jest przeciwny tej procedurze, obawiając się że wprowadzi to chaos w naszym państwie, jeśli proces ten trwać będzie miesiącami.

Tajemniczy Pojazd z Marsa?

Paryż (UPI) — Wczoraj dopiero pokazano w telewizji francuskiej zdjęcia filmowe, zrobione w dniu 30 czerwca ub. r. z supersonicznego odrzutowca Concorde, który przelatwał nad Afryką w czasie zeszlizowego zaćmienia słońca.

W odrzutowcu znajdował się zespół naukowców francuskich, amerykańskich i brytyjskich, którzy przez 85 minut mogli obserwować zjawisko zaćmienia i robili zdjęcia fotograficzne i filmowe.

Na jednej klatce kolorowego filmu pokazano się obiekt w kształcie grzyba o średnicy co najmniej 660 stóp, który znajdował się powyżej Concorde, lecącego na wysokości 56,000 stóp.

"Wielu ludzi jest przekonanych, że na niebie afrykańskich Concorde minęła pojazd powietrzny z Marsa lub skądinąd," stwierdza paryski dziennik "L'Aurore."

Serge Kouchmy i Claude Poher — astrofizycy z Narodowego Ośrodka Badań Naukowych i Narodowego Ośrodka Studiów Kosmicznych są zdania, że mogło to być chmura, zjawisko jonizacji lub rozpadania się meteoroidów.

W każdym razie tajemniczy obiekt na zdjęciu podniecił wyobraźnię i wywołał ożywioną dyskusję.

Faktem jest, że nikt go nie zauważył w czasie czworo-godzinnej przelotu. Tajemniczy obiekt pojawił się na filmie dopiero po wywołaniu filmu.

Grypa Panuje w Płn. Michiganie

Lansing, Mich. (UPI) — Epidemia grypy w północnej części stanu Michigan, doprowadziła do zamknięcia szkół w pięciu dystryktach szkolnych stanu. Dr. Norman Hayner, epidemiolog twierdzi że większość dzieci zapadła na grype rodzaju "b". Dr. Hayner spodziewa się, że epidemia grypy przeniesie się na resztę stanu najdalej z początkiem marca albo kwietnia.

34 Amerykanów Wśród Zabitych Na Pacyfiku

Samolot PanAm Rozbił Się Ładując Na Samoa

Pago Pago, Amerykańska Samoa (UPI-CT) — Samolot linii Pan American ładując wczoraj podczas silnej burzy na wyspie amerykańskiej Samoa na Pacyfiku, rozbił się o niski pagórek i stanął w płomieniach, 92 z 101 osób na pokładzie samolotu zostało zabitych, a większość z nich jak twierdzi Dr. Peter F. Veales, lekarz lokalnego szpitala, po prostu usmażyli się w płomieniach które objęły cały samolot. Dziesięć osób zdołało się uratować, z których sześciu znajduje się w krytycznym stanie zdrowia. Wśród zabitych znajdowało się 36 Amerykanów, a wśród ciężko rannych pp. Robert i Lorraine Kinderman, byli mieszkańcy Chicago, a ostatnio zamieszkali w Sun City, Arizona. Wśród zabitych znajduje się stewardeska, Gloria Olson z Oak Park, Ill.

W Drodze Do Los Angeles

Samolot wylądował z Auckland w Nowej Zelandii. 49 pasażerów samolotu miało opuścić samolot w Pago Pago, a 42 znajdowało się w drodze do Honolulu i do Los Angeles w Kalifornii. Większość z (Ciąg dalszy na str. 6-e)

Arabia Saudyjska Łagodzi Warunki

Londyn. (UPI) — Z Bliskiego Wschodu nadeszła wiadomość, że Arabia Saudyjska łagodzi swoje warunki i, od których uzależniała zakończenie naftowego embarga, zastoso-wanego w skali światowej. Władca tego kraju król Faisal nigdy w przeszłości nie mieszał się do konfliktów arabsko - izraelskich i był zdecydowanie pro-amerykański. W czasie ostatniego konfliktu dokonał jednak niezwykłej wolty i stał się niemal wrogiem Stanów Zjednoczonych.

Zajął też najbardziej nieprzejednane stanowisko w odniesieniu do Izraela, domagał się bowiem bezwzględnej zwrotu wszystkich ziem arabskich, zdobytych przez Izrael — ze starą dzielnicą Jeruzolimy włącznie.

Obecnie Faisal zrezygnował podobno ze sztywnej postawy i zdecydował zaakceptowanie warunków porozumienia, które będą przyjęte przez strony bezpośrednio zainteresowane.

Królewscy Goście w Nowej Zelandii

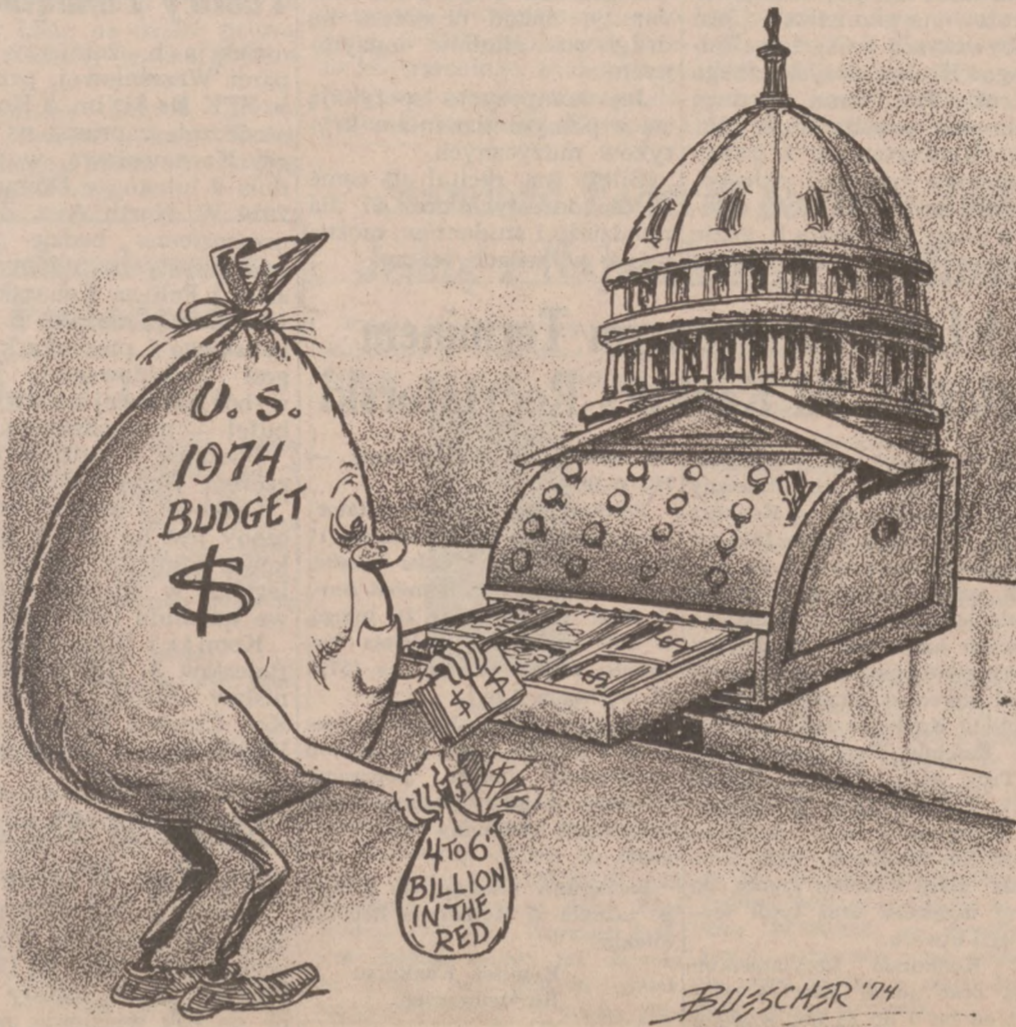
Christchurch. (UPI) — Angielska królowa Elżbieta II w towarzystwie córki księżniczki Anny i zięcia kpt. Marka Phillipsa przybyła do Nowej Zelandii, aby uczestniczyć w rozgrywkach sportowych państw Brytyjskiej Wspólnoty (Commonwealth).

Gości brytyjskich powitał premier Norman E. Kirk oraz książę małżonek Filip i następcą tronu książę Karol, którzy już wcześniej przyjechali do Nowej Zelandii inną trasą i innym samolotem.

W czasie pobytu w Nowej Zelandii rodzina królewska mieszkać będzie na królewskim jachcie "Britannia".

Z Nowej Zelandii goście jadą do kraju Papuasów — Nowej Gwinei — i do Australii.

Znowu Deficyt!



Prawodawcy a Pensje Weterańskie

Washington (UPI) — Ponad piętnaście członków Kongresu, oprócz rocznej pensji \$42,500 korzysta równocześnie z pensji weterańskich, jako oficerowie rezerwy. Wśród nich znajduje się sen. Barry M. Goldwater (R-Ariz.) generał rezerwy lotniczej, który po raz pierwszy korzystał z tej pensji w roku 1967, gdy technicznie znalazł się na liście bezrobotnych, po przegraniu wyborów, chociaż w następnym roku został ponownie wybrany senatorem z tego stanu. Goldwater powiedział, że czuje się nieswojo korzystając z pensji senatorskiej i pensji weterańskiej, ale prawo jest prawem i przewiduje, że wszystkim rezerwistom w Kongresie należy się pensja weterańska. Pensja weterańska sen. Goldwater wynosi \$546 miesięcznie.

Wśród rezerwistów korzystających z pensji weterańskiej w Kongresie, znajdują się senatorzy kpt. Robert J. Dole (R-Kans.), ptk. Edward J. Gurney (R-Fla.), ptk. Olin E. Teague (D-Tex.), por. Joseph P. Vigorito (D-Pa.), ptk. Louis C. Wyman (R-N.H.), ptk. Carl B. Albert (D-Okla.), gen. Howard W. Cannon (D-Nev.), ptk. Hiram Fong (R-Hawaii), ptk. Frank E. Moss (D-Utah), kpt. Ray Roberts (D-Tex.), kpt. Hugh Scott (R-Pa.), ptk. John J. Sparkman (D-Ala.), gen. Strom Thurmond (R-S.C.), oraz kongresmani — William G. Gray (R-Ind.) i William F. Nichols (D-Ala.). Najwyższą pensję otrzymuje sen. (ptk.) Olin E. Teague w sumie \$600.87 miesięcznie, a najniższą sen. (kpt.) High Scott w sumie \$150.56.

Sen. McGovern Wycofał Skargę

Washington (UPI) — Sen. George S. McGovern (D-S.Dak.) wycofał wniesioną przed kilku dniami skargę przeciwki osiemu firmom amerykańskim, od których domagał się odszkodowania w sumie \$1.4 miliona, za nielegalne donacje wniesione do komitetu ponownego wyboru prezydenta Nixona.

Sen. Percy Wydał \$1.4 Mln. Na Kampanię

Washington (CST) — Sen. Charles H. Percy (R-Ill.) wydał \$1.4 miliona na kampanię w roku 1972, czyli czterokrotnie więcej od jego oponenta demokratycznego, Romana Pucińskiego.

Percy w statystyce wydanej przez organizację "Common Cause", obejmującej wydatki kandydatów na urzędy senatorów i kongresmanów w kampanii roku 1972, otrzymał razem 2,867,078 głosów, (62.2 procent wszystkich głosów w stanie Illinois) czyli, że każdy głos kosztował go 50 centów.

Wśród większych donacji, w sumie \$500 lub więcej, na kampanię sen. Percy znalazły się nazwiska 161 donatorów z 17 stanów i z Dystryktu Columbia. Puciński otrzymał tylko 51 większych donacji. Rejestrowane komitety polityczne różnych firm złożyły \$24,063 na kampanię sen. Percy. Puciński otrzymał \$3,750 z podobnych źródeł.

Puciński otrzymał największe poparcie finansowe od zorganizowanej pracy, w tym \$30,774 i \$7,000 od Komitetu Politycznego zorganizowanego związku robotniczego AFL-CIO, gdy trzy komitety politycznej stowarzyszenia ofiarowały Pucińskiemu razem \$8,500 na kampanię.

Sen. Percy, jak wykazuje raport "Common Cause" wydał z własnych funduszy \$10,000 na kampanię zapewniającą mu ponowny wybór. Zięć sen. Percy, John D. Rickettler VI ofiarował \$3,000, a inni członkowie rodziny Rickettlerów — David i Laurence po \$1,000 a \$2,500 od John D. Rickettler III.

Dwa Wstrząsy

Izmir (UPI) — Turckie miasto Izmir i okolica przeżyły dziś dwa wstrząsy ziemi. Powstały zniszczenia materialne, ale strat w ludziach nie zanotowano.

Somalia w Lidze

Rabat. (UPI) — Somalijski minister spraw zagranicznych Omar Artah Ghaleb, który przybył z oficjalną wizytą do Maroka, zapowiedział że Somalia wkrótce przystąpi do Ligi Arabskiej.

Dyplomatyczna Inicjatywa Algerii

Alger (UPI) — W liście do Kurta Waldheima, sekretarza generalnego NZ, algijski prezydent Houari Boumediene wystąpił z propozycją zwolnienia a d z w y c z ajnej sesji Walnego Zgromadzenia NZ dla zdefiniowania nowego rodzaju stosunków między krajami u p r z e m y s ł o w i o n y m i i krajami dopiero rozwijającymi się.

Boumediene powołał się na wrześnieową szczytówkę krajów "niezaangażowanych", w czasie której "trzeci świat" wyraził pragnienie "aby stworzone zostały narodowe i międzyrodzajowe układy, które pozwolą zamienić obecne stosunki oparte na dominacji, na nowe stosunki oparte na sprawiedliwości, równości i poszanowaniu suwerenności wszystkich państw".

Inicjatywy algijskiego prezydenta wtórował jugosłowiański prezydent Tito, który przemawiał w Parlamencie bengalskim w Dacca.

Tito powiedział ustawodawcom bengalskim, że państwa "niezaangażowane" winny opracować plany i propozycje, które przedłożą na nadzwyczajnej sesji NZ.

Tito stwierdził, że obecny układ stosunków międzyrodzajowych wymaga podstawowych zmian, ponieważ nie odpowiada potrzebom chwili.

Sen. Mansfield Odpowie Dژیs Nixonowi Na TV

Washington (UPI) — Przywódca większości demokratycznej w Senacie, sen. Mike Mansfield z Montany, dzisiaj wieczorem przemówi w imieniu Demokratów, dając odpowiedź prezydentowi Nixonowi na jego wygłoszone w ub. środę w Kongresie orędzie o stanie unii. Mowa sen. Mansfield nadana będzie przez wszystkie sieci radiowe i telewizyjne o godzinie 9-jej, dzisiaj wieczorem (czas chicagoski).

Patrole Graniczne Aresztowały 156,866 Osób

San Diego, Calif. (UPI) — Patrole na granicy Meksyku aresztowały w roku 1973 razem 156,866 osób, które nielegalnie przekroczyły granicę. Władze emigracyjne podają, że liczba aresztowanych była o 62,666 wyższą od liczby osób aresztowanych w roku 1972 za nielegalne przekroczenie granicy amerykańskiej. Szef oddziałów patrolowych Allen L. Gerhardt stwierdził, że skonfiskowano równocześnie ogromne ilości narkotyków, których wartość obliczana jest ogólnie na sume \$7.8 milionów.

Prez. Nixon Nawołuje Naród Do Modłów

Washington (UPI) — Prezydent Nixon na 21 dorocznym nabożeństwie połączonym z śniadaniem, w którym udział wzięło przeszło 1,500 kongresmanów, senatorów, dyptomatów i urzędników federalnych, nawoływał Amerykanów żeby wznosili cięche modły do Boga, a dalszą pomyślność dla kraju. "Módlmy się cicho i w skupieniu, żeby Bóg mógł nas wysłuchać i żeby nadał nam kierunek" — jak powiedział Nixon w 15 minutowej mowie. Prezydent wezwał swych rodaków żeby mieli szacunek dla wszystkich religii i filozofii, trzymając się jednak silnie swych zapatrywań i wierzeń.

Prezydent u ś m i e chnięty, wyglądał wypoczęty po mowie jaką wygłosił w środę wieczór na łącznej sesji Kongresu o stanie unii. Prezydentowi na nabożeństwie towarzyszyły żona Pat, córka i zięć Tricia i Edward Cox, oraz bliski przyjaciel Prezydenta, pastor ewangelista Billy Graham.

Po powrocie do Białego Domu, członkowie sztabu Białego Domu zgromadzili się w ogrodzie jak i w salach przyjęć dyplomatycznych, żeby złożyć Prezydentowi gratulacje i wyrazić zadowolenie z orędzia jakie wygłosił do Kongresu.

W parku Lafayette, mieszczącym się naprzeciwko Białego Domu, ponad 1,500 młodych demonstrantów śpiewając pieśni patriotyczne, witało go na cześć Prezydenta. Demonstracja ta sponzorowana była przez grupę o nazwie "The National Prayer and Fast For The Water-gate Crisis." Wszyscy demonstranci zaopatrzeni byli w plakaty z napisem "God Loves Nixon."

Zapowiedź 7% Wzrostu Kosztów Utrzymania

Washington (UPI) — Przewodniczący rady doradców ekonomicznych prezydenta Nixona, Herbert Stein zapowiedział wzrost inflacji i bezrobocia w pierwszej połowie roku 1974, które będą miały ujemny wpływ na gospodarkę państwa. Rada Doradców Ekonomicznych spodziewa się, że koszt utrzymania w następnym 12 miesiącach wzrosną o siedem procent, a w tym ceny żywności i paliwa będą najwyższe.

Stein nie przewiduje recesji w gospodarce państwa, mimo wstępującej inflacji i bezrobocia. Stein przepowiada, że ogólna produkcja w kraju wzrośnie o siem procent w r. 1974, ale na skutek wstępującej inflacji dochód z ogólnej produkcji państwowej wyniesie zaledwie jeden procent.

81 Polaków Uciekło w Portach

W Czasie Rejsu Wycieczkowego w Europie Zachodniej

Hamburg (ST) — Dla 81 Polaków wycieczkowy rejs "Stefana Batorego" do portów Europy Zachodniej stał się okazją do wybrania wolności.

W tym tygodniu w portach Danii, Norwegii i Niemieckiej Republiki Federalnej zesłała z pokładu transatlantyku liczba amatorów wolności nienotowana w historii ucieczek spod władzy komunistycznej.

Największa ilość, bo 64 pasażerów, zesłała ze statku w poniedziałek w czasie postoju w Hamburgu — stwierdza policja zachodnio-niemiecka.

Do tej pory już 25 uciekinierów poprosiło władze Niemieckiej Republiki Federalnej o azyl polityczny.

Władze duńskie ujawniły, że w Kopenhadze uciekło 12 pasażerów i do tej pory już 3 zgłosiło się do policji z prośbą o azyl.

Wreszcie pięciu pasażerów zesłało na ląd, i nie wróciło na statek, w czasie postoju w Oslo, stolicy Norwegii.

Władze stwierdzają, że "Stefan Batorego" znajdował się już w drodze powrotnej do Gdyni, gdy rozpoczęły się te ucieczki. Na pokładzie statku, mającego 15,044 ton wyporności, znajdowało się 400 pasażerów i 300 członków załogi.

"Stefan Batorego" wyruszył w ten rejs na początku stycznia. Rejs miał charakter wycieczkowy i program jego obejmował postoje i zwiedzanie portów zachodnio-europejskich.

Anwar Sadat Usztymnia Stanowisko

Kair (UPI) — Egipski prezydent Anwar Sadat usztymnił swoje stanowisko, gdy ostrzegł Izrael, że nie podpisze żadnego układu pokojowego, jeżeli nie zostaną spełnione dwa warunki, a mianowicie wycofanie się Izraela ze wszystkich terytoriów arabskich i zabezpieczenie praw Arabów palestyńskich.

Egipski dziennik "Al Ahram" informuje, że Sadat sformułował swoje stanowisko w czasie dwóch spotkań w Kairze z przywódcą Arabów palestyńskich Yasserem Arafatem.

Tymczasem w Tel Avivie izraelski minister finansów Pinhas Sapir zapowiedział, że w najbliższych 4 lub 6 tygodniach 70,000 rezerwistów izraelskich zostanie zwolnionych z szeregów i powróci do cywila.

Dziennik izraelski donosi, że podsekretarz stanu Joseph J. Sisco wkrótce uda się do Damaszku, aby przekonać przywódców syryjskich o konieczności przystąpienia do układów z Izraelem.

"Wszystko zdaje się wskazywać, że Związek Sowiecki i Egipt zdołali nakłonić Syrię do przedłożenia listy jeńców i to daje podstawę do oczekiwań, że Sisco planuje wyjazd do Damaszku," stwierdza dziennik "Yedioth Ahronoth."

Bomby w Mediolanie

Mediolan. (UPI) — Bomby eksplodowały w Mediolanie przed dwoma budynkami szkolnymi i przed jednym barem, powodując zniszczenia materialne, ale nie powodując strat w ludziach.

W pobliżu miejsc wybuchu — znaleziono ulotki wydane przez prawicową organizację terrorystyczną "Dywizjon akcji Mussoliniowego".

Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pier- wazy poniedziałek miesiąca w no- wej sali Rainbów Gardens przy 1524 W. 51-sta ul., gdzie właścicie- lami są bracia Łączowscy.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łączkowski przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzie- lę o godz. 1:30 po poł. w sali Dra- niczarka pnr. 4843 S. Racine Ave.

Kółko im. Kar. Brodziańskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowski pnr. 1425 W. 51st St., druga nie- dziala każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Husarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą dru- gą niedzielę miesiąca.

Tow. Koszyrów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł., w sali Rainbów Gardens. 1421 W. 51-sza ul.

Tow. Sokoł Polaków ZNP Nr. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą nie- dzialę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą nie- dzialę, o godz. 2ej po poł., w sali

Recital Fortepianowy Barbary Gorgol



Stowarzyszenie Amerykań- skich Muzyków — organizuje recital fortepianowy laureatki nagrody w konkursie the Young Artists Division, Barbary Gorgol, dnia 10 lutego br. o godzinie 3 po południu w sali De Paul Center Thea- tre przy 25 East Jackson Blvd, w Chicago.

Barbara Gorgol, młoda u- talentowana pianistka, — jest zdobywczynią I nagrody Pol- skiego Klubu Artystycznego na rok 1973. Mimo młodego wieku, ma za sobą liczne sukcesy. Koncertowała z powod- zieniem w telewizji chicago- skiej na kanale 32, a jej osta- tni występ na kanale 5, gdzie reprezentowała stan Illinois

Ważne Zebranie Rady Polonii Am. Okręg 33

Bardzo ważne zebranie Okręgu 33 Rady Polonii Ame- rykańskiej ZNP odbędzie się w środę, dnia 6 lutego, o go- dzinie 8-ej wieczorem, w dol- nej sali Domu Weteranów pnr 1239 N. Wood ul.

Prezes Józef Sikora wraz z całym zarządem usilnie proszą wszystkich delegatów i delegatki z poszczególnych Grup, Osad, Gmin, zrzeszeń oraz klubów — o konieczne przybycie na to b. ważne po- siedzenie. Chodzi o podjęcie ważnej decyzji na tym ze- braniu, wspólnie z wszystkimi delegatami, po wysłuchaniu ich opinii i poglądów.

Obeznosc każdego delegata jest konieczna, — jak rów- nież szczyrych przyjaciół do solidnego poparcia i pomocy odnośnie dalszej egzystencji na przyszłość. Serdecznie o to proszą: prezes Józef Sikora; sekr. Józefa Cieśla, kasjerka Ewelina Różańska.

Zabawa Na Fundusz Tablicy Pamiątkowej

Sekcja b. żołnierzy Kam- pania Wrześniowej, przy Ko- le SPK Nr 31, im. 2 Korpusu, serdecznie zaprasza na Zaba- wę Karnawałową, w sobotę, dnia 9 lutego, w Domu SPK, 2914 W. North Ave. Zabawa urozmaicona będzie wyste- pem artystycznym Niny Oleń- skiej i Feliksa Konarskiego — (Ref-Rena), muzyka E. Dyrz- bańskiego i piosenki Malgo- szy Twardowskiej. Będzie wybór królowej zabawy, bar, bufet — niespodzianka.

Początek o godzinie 8 wie- czorem. Wstęp 4 dolary.

Całkowity dochód przezna- czony jest na tablicę pamiąt- kową żołnierzy polskich po- ległych w obronie Ojczyzny we wrześniu 1939 roku.

Komitet Wykonawczy: — Bolesław J. Gawroński, Sta- nisław Jaworski, Stanisław Koś, Czesław Kruś z e w s k i, Witold Pypno, Józef Sawicki i Stefan Szurpit.

Studentki Skazane Na Rok Więzienia

Carrollton, Ga. (UPI) Dwie studentki kolegium West Ge- orgia, Cathy Hess, lat 19 i Eva Pearson, lat 20, zostały skaza- ne na rok więzienia za kra- dzież kolebaczki z opuszczo- nego domu pani Carrie Duffey.

Sędzia Najwyższego Sądu stanowego, Lamar Knight, odrzucił wniesiony przez obroń- cę studentek, adw. Reubin Word, apel o zniesienie wyda- nego na nich wyroku przez — niższy sąd.

Patchwork Charm

PRINTED PATTERN
4734
SIZES
2-8



Do-si-do, and off she dances in this whirling charmer of a dress. Sew it short or long in patchwork prints or all one fabric. Save money, use remnants! Thrifty!

Printed Pattern 4734: Children's Sizes 2, 4, 6, 8. Yardsage in pattern.

Send \$1.00 for each pattern Add 25c for each pattern for first-class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern, Dept., 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER. DOUBLE BONUS! Choose one pattern free in New SPRING-SUMMER Pattern Catalog. Get one free pattern printed inside 100 beautiful fashions. all sizes Send 75c now.

New! Sew + Knit Book — has basic tissue pattern\$1.25 Instant Sewing Book\$1.00 Instant Fashion Book\$1.00

Andrzej Piech Nie Żyje. — Co Słuchać w Klubach Oraz Organizacjach Dzielnicowych. — Zabawy i Posiedzenia Organizacji —

22go stycznia br. zmarł o 5:30 po południu śp. Andrzej Piech, członek Tow. Koszyrów Grupa 1192 ZNP; Tow. Błog. Szymona z Lipnicy Klubu Lipniczan.

Pogrzeb odbył się 26 stycznia z kościoła Św. Jana Bożego, gdzie o godz. 10-ej rano odprawiono mszę św. za spokój jego duszy. Zwłoki spoczęły na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego w grobie rodzinnym.

W żalu pozostali: Anna z domu Serafin, żona; Tadeusz, syn; Barbara, synowa; Lesle Ellen i Lina, wnuki wnuczki, swagier w Polsce; ks. Tadeusz Cabała siostrzeniec.

Posiedzenie Tow. Białego Orła Grupa 2727 ZNP

Zawiadamiamy naszych człon- ków że posiedzenie Tow. Białego Orła Gr. 2727 ZNP odbędzie się piątek, 1 lutego br. o 8-ej wieczór, w sali Weteranów, przy 48-ej So. Wood ulicy. Prosimy wszystkich o przybycie. Prosimy pamiętać o koniczynie przed sejmowym ZNP i starać się już kogoś zapisać. Ma- my wiele spraw do załatwienia w związku z naszą ostatnią instalacją i nadchodzącą zabawą towar- zyską. Prosimy o przybycie. Za Zarząd: — F. Goryl, prezes; S. Matuśki, sekr. prot. F. Prochot, sekr. fin.; M.A. Bonkowski, kores- pondent.

Polko-Amerykański Klub Spo- leczny — Polish American Social Club

Klub odbędzie miesięczne zebranie w "Dniem Serduszkowym" (Valentine) w czwartek, 14 lutego, w sali posiedzeń, Raibow Garden. Początek o 7:30 wieczorem punk- tualnie. Po posiedzeniu losowa- nie książeczek w gotówce. Jeżeli nie zwróciłście waszych książecz- czek z pieniędmi, prosimy ode- stać do sekretarza lub oddać na posiedzeniu, ponieważ inaczej nie ma sposobności wygrać. Prezes z administracją prosí o zakupienie książeczek, ponieważ w tym roku nie będzie wycieczek ani pikni- ków, ze względu na to że wszystko jest droższe i z tej małej opłaty nie można uiszczyć podatku „więc prosimy zakupić lub sprzedać książeczki na zasilenie funduszu. Konstancy Gruchot, prezes; Apolonia Gruchot — korespond.

Wiadomości z Town of Lake —

ukazywać się będą tylko w piątki każdego tygodnia. Prosimy nadsy- lać wiadomości o posiedzeniach, instalacjach, zabawach, nie później jak w środę. Wiadomości muszą być dorysowane przez Korespon- denta w czwartek rano aby ukaza- ny w piątkowym wydaniu Dziennika Związkowego.

Adresować należy: Wł. Toma- szewski, 2906 S. Archer Ave., Chi- cago, Ill. 60608.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, 3 lutego, Klub Ma- rynarski Morskie Oko, urządza Bankiet ażeby uczcić Ojca Kołbe. Także będzie instalacja nowego zarządu oraz od wszystkich, którzy się zapisali do Klubu podczas roku, będzie odebrana przysięga Klubowa od nich.

Wejście na bankiet o godzi- nie 1 po południu a obiad będzie wydany około 2-iej po południu w sali Hawryszko pnr 4756 So. Western Ave. Donacja tylko \$5 od osoby.

Przewodniczący Bankietu, nasz wiceprezes Jan Jach, zaprosił do- brze znaną wiceprezeskę ZNP p. Helenę Szymanowicz ażeby przemówiła do zebranych jak również Ojców Salwatorów G. Rogowskie- go i Piusa Pientka, Ojca Karme- lity C. Ciesielskiego, kapłana klubu Ojca W. Bajer i Józefa Krozela, prezesa gł. zarządu Pod- halan.

Po odebraniu przysięgi będzie muzyka p r z y g r y w a ć do tańca. Prezes Tomiczak serdecz- nie zaprasza wszystkich — ażeby wzięli udział z nami w tym ban- kiecie. — Mary Ann Bialek, ko- rrespondentka.

Wspólna Instalacja Plac. 5 SWAP Oraz Korpusu Pomocn.

Wspólna instalacja zarządów Korpusu Pomocniczego i Placówki Macierzystej nr. 5 SWAP odbę- dzie się w niedzielę, 3 lutego, w Domu Weteranów pnr. 1239 N. Wood ulica, o godz. 2-iej po po- łudniu.

Na instalację tę serdecznie za- praszymy koleżanki z rodzinami i znajomymi, sąsiednie Placówki i Korpusy Pomocnicze. Zostanie po- dana gorąca kolacja. Wstęp za bi- letami.

Jeszcze raz prosimy o przybycie i razem z nami wspólne spędzenie po południa w miłym nastroju, w tym nowym roku.

Mieczysław Stermiński, komen- dant Plac.; Michalina Sadowska, prezesa Korpusu; Franciszka So- wińska, przewodn. zabawy; Maria Giebułtowska, sekr. prot.

4 Luty Ostatcznym Terminem Zgłoszeń Na Konkurs Recytatorski

Komitet Konkursu Recytator- skiego przypomnia, iż ostateczny termin zgłaszania się na Konkurs upływa z dniem 4 lutego 1974 r.

Młodzież uczęszczająca do pol- skich szkół sobotnich powinna zgłosić swój udział w Konkursie u swych nauczycieli. Młodzież z innych szkół powinna zgłosić swój udział wprost do przewodniczącej Komitetu Konkursowego na adres Mrs. Eufemia Fiedorowicz, 2738 N. Troy Ave., Chicago, Illinois 60647; Tel. 276-3339. W zgłosze- niu należy podać imię i nazwisko uczestnika Konkursu, datę urod- zienia, klasę i nazwę szkoły, do której uczęszcza oraz tytuł wy- branego utworu.

W Konkursie Recytatorskim mogą brać udział dzieci i młode- dzie od lat 7 do 24 bez względu na przynależność narodową, pod warunkiem jednak, że znają język polski.

Każdy z uczestników Konkur- su może wygłosić jeden tylko utwór z listy wyznaczonej na da- ną grupę.

Po listy utworów konkurso- wych należy zgłaszać do kiero- wników szkół sobotnich albo wprost do Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce na adres: Zrzeszenie Nauczycieli Polskich, 2653 W. Logan Blvd., Chicago.

Nowy Zarząd Tow. Polek z Nad Fal Dunajca

Tow. Polek z nad Fal Dunajca Grupa 203 przy Komisji 9 Zv. Polek w Am. odbyło swe posse- dzenie instalacyjne w niedzielę, 20 stycznia, w sali Zv. Polek, 1309 N. Ashland ave.

Po załatwieniu spraw prezesa Katarzyna Jamnik poprosiła obe- cną na zebraniu prezeskę stanową Amelę Szlak do odebrania przy- sięgi od nowych urzędniczek Grupy 203 na rok 1974.

Do nowego zarządu Grupy wcho- dzą: Katarzyna Jamnik, prezeska; Weronika Szarek, wicepre- zeska; Zofia Twardy, sekr. prot.; Karolina Winkowska, sekr. fin.; S. Szalonek, kasjerka; Aniela Solan, odwiernia. Delegatką do Komisji 9 wybrano Katarzynę Jamnik i Weronikę Szarek.

Prezesa stanową p. Szlak zło- żyła życzenia nowym urzędni- czkom Grupy w dłuższym swym przemówieniu. Prezeska K. Jam- oraz członkinie do stołu, gdzie rozdzielono się opłatkami z Polski. Podano kanapki, ciasto i kawę przyrządzoną przez członkinie E. Mendrala i córzkę Lindę.

Następne posiedzenie Grupy 203 ZPA odbędzie się 17 lutego. Upraszają się członkinie o liczne przybycie.

Herbata Koleżeńska w Niezależ. SPK

W sobotę, 2-go lutego, odbę- dzie się Koleżeńska Her- batka jako zakończenie Ban- kietu dla Doktora W. Z. Sikory, podczas której nastąpi wręczenie Doktorowi plakiety, nie wykończonyj na Ban- kiet, oraz cełku z Bankietu, który dr Sikora przeznaczył już na cele społeczne.

Impreza odbędzie się, pnr. 1122 N. Milwaukee ul., o godz. 7.30 wieczorem. Zarząd upra- sza Koleżanki i Kolegów o gremialne i punktualne przy- bycie. Upraszają się również zainteresowaną Polonię chica- goską.

Aleksander Kajkowski, prezes Wilhelm S. Zaleski, sekr. ge- neralny.

Nadzwyczajna Morska Roślina

Wydobyta z morz Norwega i zawarta w tabletkach KELP-KARBON. Jest to najbogatsze, naturalne źródło witamin i 60 mineralów a szczególnie jodu. Gdy brak tych składników w organizmie, ludzie czują się wyczerpani, nerwowi, cierpią na żółdankę, są podatni na różne infekcje i choroby. Szczególnie obecnie przy zmiennej pogodzie w chłodne dni szczególnie przyjmować KELP-KARBON.

Cena na butelkę \$5.00, 3 butelki \$13.50

<input type="checkbox"/>	Ziolo Nr. 18 Reumatyzm Muskularny	Paczka \$2.75
<input type="checkbox"/>	Ziolo Nr. 11 Na Pecherz i Nerki	Paczka \$2.69
<input type="checkbox"/>	Ziolo Nr. 20 Na Nerwość	Paczka \$2.69
<input type="checkbox"/>	Ziolo Nr. 16 Na Wątrobę i Zółć	Paczka \$2.69
<input type="checkbox"/>	Chinatus Ziolo (w Płynie) Na Wątrobę i Zółć	Butelka \$4.89
<input type="checkbox"/>	Ziolo Nr. 31 Na Gazy Żołądka	Paczka \$2.69
<input type="checkbox"/>	Ziolo Nr. 17 Na Łagodne Przewodzenie	Paczka \$2.25
<input type="checkbox"/>	Ziolo Nr. 340 Dla Kobiet przy Zmianie Życie	Paczka \$3.00
<input type="checkbox"/>	Ziolo Nr. 10 Na Astmę Bronchialną	Paczka \$2.85
<input type="checkbox"/>	Ziolo Nr. 100 (Wzmocniające) Dla Mężczyzn	Paczka \$3.00

"B.-M.-B." (W PLYNIE)
Zawiera wyciąg ze szpiku kości i sódziany z dobrego bydlę. Buduje nowe czerwone ciała krwi. Wzbuca krew. Także na zwyczajną Anemię dla osób wyczerpanych pracą. Buduje krew i siłę. Doskonale dla dzieci.

Butelka \$4.85 — 3 Butelki \$13.00
Wysyłacie zamówienie z Money Order i dołączcie 10c do każdego dolara na przesyłkę.

DR. MICHAEL'S HERB CENTER
1223 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

Maks Vilemer PRZEKŁĘTA

81 (Ciąg dalszy)

Szalony był, obawiając się Heliety.

Lecz było to silniejsze od jego woli. Obawiał się o Gizelę, o tę, którą z całej duszy miłował.

Ponieważ Natalia nie znała tej pięknej dziewczyny, opo- wiedział, jak wygląda, chwalił jej odwagę i dobroć serca.

Natalia słuchała z zaniemienem.

O takiej właśnie żonie marzyła dla Daniela — biednej dziewczynie, którąby miliony ojca Mornasa uszczęśliwiły.

Zdawało się jej, że taki podział zmaże choć trochę winy ojca Daniela.

Teraz oboje śmieli się ze swych strachów.

Chwilami jednak czoło pięknej Serbki chmurą zachodziło.

Zal miała prawie do Daniela, że wpietw jej wszystkiego nie powiedział.

Dlaczego wcześniej nie mówił o Jerzym? Może mogłaby Daniela ochronić od działań Heliety, uzbroid przeciw jej wy- rafinowanej kokietery, która nie miała innego celu, jak od pierwszego spotkania zabrać serce człowiekowi młodemu, pięknemu, i... bogatemu.

— Natalia — odezwał się Daniel — przyrzeknij, że zo- baczysz Gizelę, że pójdziesz do jej babki bronić mojej sprawy. Bez twojej pomocy, Natalio, zdaje mi się, że wszystko stracone.

— Jeżeli Gizela cię kocha, to sprawa wygrana.

— Tak myślisz?

— Jestem pewna.

— Lecz czy ona mnie kocha? Nigdy mi tego nie powie- działa, ani pozwoliła domyślać się.

— Będzie cię kochać, bądź pewny; skoro pozna cię, tak Jak ja... Czy ona wie, kto ty jesteś, czegoś wart? Sądzi za- pewne, żeś taki, jak inni, szukasz rozrywki z próżniactwa. Nic naturalniejszego, że dziewczę ma się na baczności. — Lecz skoro z nią pomówię, zobaczysz, synu, wszystko się zmieni.

Daniel myślał:

— Natalia ufa sobie, bo nic nie wie.

Lecz przez szacunek dla pamięci ojca nie chciał jej mó- wić, czego się dowiedział o poprzednich stosunkach Mornasa z ojcem Gizeli i z ojcem Piotra Randal.

— Zostaw mnie samą — powiedziała — zastanowił się, jak mam postąpić. — Może dziś jeszcze odwiedzę twoją ukochaną.

Szlachetna Natalia mówiła to z uśmiechem; jej Daniel nie szedł za duchem czasu; nie szukał w małżeństwie pienięd- zy, kochał, i chciał pojąć za żonę dziewczynę piękną i zącą, pracującą oddawna na utrzymanie babki i swoje.

Daniel spokojniejszy poszedł do swoich apartamentów. Teraz kiedy otworzył serce przed Natalią, wydało mu się, że szczęście się zbliżało.

Czwarta godzina wybiła; — usiadł przy biurku, próbował pracować, lecz nie mógł myśli zebrać. Wstał, otworzył okno i pomimo zimna i wichru, wystawił na chłód twarz palającą.

Szmer miasta dochodziły do tego zacisza, jak odległy szum morza.

Przed nim rozciągał się park samotny, a drzewa szronem pokryte, tworzyły zasłonę, zakrywającą widok na białą drogę, ciągnącą się do Pól Elizejskich.

Lekka ręka oparła się na jego ramieniu, łagodny głos przemówił:

— Zaziebisz się, — zamknij okno.

Odwrocił się przełękły, jak ze snu zbudzony.

— A! to ty, moja droga Natalia.

— Wychodzę jak widzisz — rzekła, zapuszczając woalkę.

— Wychodzisz?

— Tak, i nie pytasz, gdzie idę? — Nie zgadujesz?

Natalio, moja matko!

— Daj mi adres dokładny.

— Ulica Clovis, nr. 17.

— Dobrze. — Czekaj i miej nadzieję.

IV. Stara nienawiść i młoda miłość.

Pojechała unoszona rączym biegiem dzielnych koni w kierunku bulwaru Świętego Michała.

W tym miejscu kazala stanąć. — Nie chciała przy pier- wszych odwiedzinach ośmiewać zbytłkiem starej pani Randal.

Wysiadła z powozu i piechotą udała się na ulicę Clovis.

Na progu domu, w którym mieszkała Gizela, stała ko- bieta, oczekując na kogoś.

Natalia zbliżyła się, a kobieta zapytała, do kogo idzie.

Wymieniła nazwisko Michał.

— Michał? Piąte piętro, drzwi w głębi korytarza.

Wbiegła lekko po wąskich schodach, lichoo oświetlonych. W głębi korytarza prawie ciemnego zobaczyła drzwi z napisem:

"Gizela Michał, nauczycielka muzyki".

Zapukała lekko.

Drzwi się otworzyły, ukazała się pani Randal ze świecą w ręku.

Pani Michał — zapytała Natalia.

— Tak, niech pani raczy wejść.

Wprowadziła Natalię do skromnie zastawionego pokoju, lecz czystego do przesady.

W jednym oknie wisiały białe firanki, w szerokie czer- wone pasy.

Natalia objęła spojrzeniem skromne umeblowanie, przy- pominające nieco surową prostotę leśnego domku w Kir- chompres, w którym przez długie lata tyle wycierpiała.

Patrzyła z wielką słodyczą na stojącą przed nią starą kobietę.

— Zapewne o lekcje — zapytała babka. — Gizela zaraz powróci, jeżeli pani zechce zaczekać...

— Bardzo jestem szczęśliwą, że panią samą zastałam. Mamym dużo do mówienia ze sobą.

Stara kobieta zadrzała, a smutek powłócił jej rysy, wie- kiem zmęczone.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Z Instalacji Nowego Zarządu Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP

Przysięgę Od Zarządu Odebrała Wiceprezesa ZNP Szymanowicz

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP odbyło swe instalacyjne posiedzenie w czwartek, 17 stycznia, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ave.

Wiceprezesa ZNP, Helena Szymanowicz odebrała przysięgę od nowo wybranego zarządu a w przemówieniu do obecnych apelowała o zapisywanie nowych członków w okresie obecnego Kontestu Przedsejmowego, który będzie trwał przez okres 15 miesięcy.

Wzwała również do jak największego udziału w Pochodzie 3-Majowym, który odbędzie się w tym roku w sobotę, 4 maja, w śródmieściu. Złożyła potem życzenia dalszego rozwoju dla Grupy i owocnych wyników w pracy organizacyjnej.

Zyczenia nowemu zarządowi Grupy ZNP złożyli również Z. Buczkowska, komisarzka 13 Okręgu ZNP; S. Krukar, wiceprezes Gminy 91 ZNP a zarazem prezes

Grupy 877; A. Fronczak, prezes Tow. Giewont; S. Lojan, sekretarz Gminy 91 ZNP, zarazem sekretarz Tow. Giewont Gr. ZNP; wiceprezesa Tow. Tysiąc Walecznych A. Kopeć; wiceprezesa Tow. Giewont S. Koldus i inni.

Do nowego zarządu Grupy 1792 ZNP na rok 1974 wchodzi: W. Sokalski, prezes; M. Haduch, wiceprezes; L. Sokalska, wiceprezesa; Maria Ogórek, sekr. prot.; A. Pestrak, sekr. finansowy; F. Vishneski, kasjer.

Uchwalono również odnowić członkostwo do Kongresu P.A. a delegatem wybrano W. Sokalskiego. Wybrano również delegacje do Stow. Dobroczynności, Wydziału Kobiet Okr. 13 i 14 ZNP i do Gminy 91 ZNP.

Wspólnym ośpiewaniem "Rozmowy" Konopnickiej zakończono ten wieczór instalacyjny. — W. Sokalski, prezes; M. Ogórek, sekr. prot.

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143 ZNP

1 — Gmina 143 ZNP, w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 W. 48 ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.

3 — Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 383 ZNP — w każdą 3-cią środę miesiąca, w sali dołnej SS Piotra i Pawła, o godz. 8-iej wieczorem.

3 — Tow. Niepodległość Gr. 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego, o godzinie 8-iej wieczorem.

4 — Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 943 ZNP, 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-jej SWAP, przy 48-iej i So. Wood ulica, o godzinie 2-jej po poł.

5 — Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP w 3-ci poniedziałek miesiąca, w sali dołnej SS Piotra i Pawła o godzinie 8-iej wieczorem.

6 — Tow. Bol. Chrobrego Grupa 1977 ZNP w 4-tą niedzielę mies.

sala Słowackiego, o godzinie 1:30 po południu.

7 — Tow. Włosa Gr. 1919 ZNP, 3-cia niedziela miesiąca, w sali G. Martyka pnr. 4645 So. Honore ul. o godzinie 2-jej po południu.

8 — Białą Różą Gr. 2394 ZNP. 1-szy czwartek miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, pnr. 6700 So. Kedzie Ave., o godzinie 7-iej wieczorem.

9 — Tow. Town of Lake Grupa 2635 ZNP w 2-gą sobotę miesiąca, w sali Słowackiego, o godzinie 8-iej wieczorem.

10 — Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP — 2-ga środa miesiąca, w Capital Bldg., 95-ta i So. Pulański Road, godzina 8ma wieczorem.

11 — Tow. Millennium Gr. 3178 ZNP — 2-ga niedziela miesiąca, Cornell Park 50-ta i So Wood ul., o godzinie 2-jej po południu.

Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

Wiceprezesa Szymanowicz Na Instalacji Gminy 87 ZNP

Zawiadamia się wszystkich Delegatów i Delegatki, — że miesięczne posiedzenie Gminy 87 ZNP, połączone z instalacją nowych urzędników

Gminy odbędzie się w piątek, dnia 1-go lutego w sali Lipskich, pnr 2059 West 19-ta ul.; punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Z Gminy 39 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we Wtorek, dnia 5-go lutego o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Juliusza Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica.

Delegaci i Delegatki proszeni są o liczenie przybyć. Franciszek M. Prochot, prezes; Helena Marzec, sekretarka Gminy.

Zarząd Gminy uprasza delegatów i delegatki do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, gdyż została zaproszona Helena Szymanowicz, wiceprezesa ZNP do zaprzysiężenia nowej administracji Gminy 87 ZNP na rok 1974.

Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla wszystkich delegatów i delegatek, — by wspólnie zapoznać się z naszym gościem i ustalić jak najlepsze warunki dla naszej organizacji ZNP.

Za zarząd Gm. 87 ZNP — Michał Latka, prezes; Lottie Poremba, sekr. Gminy.

Wicepr. Szymanowicz Na Instalacji Gminy 143 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 4-go lutego, w sali Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica, punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem. Uprasza się Delegatów i Delegatki o liczenie przybyć, ponieważ po posiedzeniu odbędzie się instalacja i zaprzysiężenie nowych władz Gminy.

Przew. komitetu imprez p. H. Orawiec gorąco apeluje o ciasto i fanty na losowanie. Wierzymy, że apel ten będzie skuteczną jak w poprzednich latach.

Komitet obliczeń ksiązek proszony jest o przybycie na godzinie 6:30 wieczorem, przeprowadzić rewizję ksiązek i zdać sprawozdanie z gospodarki Gminy. Do Komisji finans. wchodzi — T. Furmaniak, B. Ciszewski i L. Grześniak.

Na Instalację naszą przybędzie miły gość w osobie wiceprezesa ZNP — pani Heleny Szymanowicz. Wierzymy, że każdy z nas będzie chciał usłyszeć kilka słów o pracy i rozwoju naszej organizacji ZNP oraz o innych interesujących sprawach. Węć niechaj nie braknie ani jednego delegata i delegatki na Instalacji Gminy 143 ZNP.

Edward A. Bodnicki, prezes; Helena Orawiec, przew. Kom. Imprez; Maria L. Szela, koresp. Gminy.

Gmina 79 ZNP Zebranie 3-go bm.

Zarząd Gminy 79 ZNP podaje do wiadomości Delegatki i Delegatki, iż zebranie wyborcze i instalacyjne odbędzie się w dniu 3-go lutego, o godzinie 2-jej po południu.

Pożar w Szpitalu

Tokio (UPI) — Pożar wywołany zapaleniem się spirytusu w sterylizatorze ambulatorium pierwszej pomocy w szpitalu Yuasa w japońskim mieście Onomichi, strawił siedem pięter gmachu szpitalnego.

W chwili wybuchu pożaru — w szpitalu znajdowało się 42 pacjentów. Dwie osoby straciły życie na drugim piętrze, ogarniętym ogniem, cztery inne przepadły bez śladu już po pożarze.

W chwili wybuchu pożaru — w szpitalu znajdowało się 42 pacjentów. Dwie osoby straciły życie na drugim piętrze, ogarniętym ogniem, cztery inne przepadły bez śladu już po pożarze.

W chwili wybuchu pożaru — w szpitalu znajdowało się 42 pacjentów. Dwie osoby straciły życie na drugim piętrze, ogarniętym ogniem, cztery inne przepadły bez śladu już po pożarze.

W chwili wybuchu pożaru — w szpitalu znajdowało się 42 pacjentów. Dwie osoby straciły życie na drugim piętrze, ogarniętym ogniem, cztery inne przepadły bez śladu już po pożarze.

W chwili wybuchu pożaru — w szpitalu znajdowało się 42 pacjentów. Dwie osoby straciły życie na drugim piętrze, ogarniętym ogniem, cztery inne przepadły bez śladu już po pożarze.

Zabawa Karnawałowa Szkoły Jęz. Polskiego Przy Gminie 143 ZNP

Zabawa Karnawałowa w Szkole języka polskiego przy Gminie 143-iej ZNP pod egidą Komitetu Rodzicielskiego odbędzie się w sobotę, dnia 9 lutego, w sali Słowackiego pnr 1700 W. 48-ma ulica. Początek zabawy o godz. 7:30 wiecz. Do tańca grać będzie znana orkiestra "Sirena", a zabawa zapowiada się b. dobrze.

Komitet na czele z energiczną i sympatyczną przew. Krysia Eckert, serdecznie zaprasza Brać Związkową, Rodziców dziatwy, przyjaciół i sympatyków na tę miłą iesołą zabawę, wierzymy, — że kto przybędzie nie pożałuje, ponieważ Komitet Pań przygotowuje wiele miłych niespodzianek, a także będzie bufiet zaopatrzony w dobre likiery i wyśmienitą kuchnia.

A więc — wybieramy się wszyscy na Zabawę, ażeby poprzez dobrą sprawę ponieważ cały dochód z tej zabawy idzie na dalsze prowadzenie szkoły języka polskiego.

Krystyna Eckert, przew. kom. Imprez i kom. Rodzicielskiego; Maria L. Szela, koresp. Gminy.

Uchwalono również odnowić członkostwo do Kongresu P.A. a delegatem wybrano W. Sokalskiego. Wybrano również delegacje do Stow. Dobroczynności, Wydziału Kobiet Okr. 13 i 14 ZNP i do Gminy 91 ZNP.

Wspólnym ośpiewaniem "Rozmowy" Konopnickiej zakończono ten wieczór instalacyjny. — W. Sokalski, prezes; M. Ogórek, sekr. prot.

Kalendarzyk Posiedzeń Piątek, 1 Lutego

Posiedzenie miesięczne Klubu "arafla Dąbrowa odbędzie się w piątek, dnia 1-go lutego, 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau nr. 5925 W. Diversey Ave. Uprasza się o liczenie przybyć, ponieważ jest kilka ważnych spraw do załatwienia.

Kaz. Bomba, prezes Stef. Kaczmarek, sekr. prot.

Niedziela, 3 Lutego

Klub Leczan odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w niedzielę, 3-go lutego, w sali Zw. Klubów Małop., 1401 W. Superior ul., o godzinie 8:00. Jest wiele ważnych spraw, przeto prezes wraz z zarządem uprasza członków i sympatyków o liczenie przybyć. — Frank Baras, prezes; Ted Golenia, sekr. prot.

Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej Grupa 1532 ZNP. zawiadamia swych członków i członkinie, iż miesięczne posiedzenie Tow. odbędzie się w niedzielę, 3 lutego, w sali Z. Kl. Małop. 1401 W. Superior ulica. Początek posiedzenia o godz. 3-jej po południu. Za Zarząd: — Stanisław Ściobko, prezes; Jakub Zelek, sekr. prot.

Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP zawiadamia, iż regularne posiedzenie Tow. odbędzie się w niedzielę 3 Lutego, o godz. 2:30 po poł., w Domu Wyzd. Kongresu PA, 1838 W. Division ul. Obecność wszystkich członków jest pożądana. — Z polecenia Zarządu, B. Karpuk—sekr. prot.

Kongr. Derwiński Wyróżniony

Konr. Edward Derwiński (R-III) — został wyróżniony przez organizację "Americans For Constitutional Action" — nadaniem mu specjalnej nagrody za jego rekord w głosowaniu nad przedłożonymi w Kongresie ustawami. Wyróżnienie to nadawane jest tym prawodawcom, którzy popierają ustawy mające na celu wzmocnienie i obronę ustaw i ducha Konstytucji Stanów Zjed.

Dyrektor wykonał w ACA, Charles A. McManus, w nadaniu kongr. Derwińskiemu tej nagrody, stwierdził że "kongresman Derwiński jest nie tylko wielce kwalifikowanym dla piastowania stanowiska jakie zajmuje, ale i dynamicznym kongresmanem.

Jako kongresman 4 dystryktu kongresjonalnego — przez osiem terminów, głosił zawsze za podtrzymaniem wolności osobistej, — większym uprawnieniem dla władz lokalnych oraz był przeciwny wszelkim inflacyjnym projektom, które teraz odczuwamy tak boleśnie, jak i był przeciwny "appeasementowi" komunistów i socjalistycznej gospodarce".

Kongr. Derwiński jest wielce wpływowym członkiem Komitetu Spraw Zagranicznych Izby Niższej Kongresu, oraz członkiem Komitetu Urzędu Pocztowego i Służby Cywilnej. Odniesienie nadane kongr. Derwińskiemu — przez ACA, było poprzednio nadane 26 senatorom i 132 kongresmanom, z których 123 byli Republikanami a 35 Demokratami.

Polonia Chicagoska Idzie Na Koncert Filharmonii Warszawskiej

Koncert Odbędzie Się w Niedzielę, 3 Lutego w Orchestra Hall

Amerykańska tura Warszawskiej Filharmonii Narodowej jest dużym sukcesem zarówno jeśli chodzi o reakcję publiczności, jak kryty-

czym w 6 miesiącach 1973 roku wpłynęło \$19.5 milionów zarówno na zwykłe konta oszczędnościowe, jak i na tak zwane "certyfikaty".

Przes Mackiewicz, który jest również przewodniczącym Dyrekcji tej spółki oświadczył również, iż w roku 1973 Spółka udieliła pożyczek na kupno, lub odnowienie domów na sumę \$40,000,000 i łącznie pożyczki hipoteczne (morgceze) wynoszą sumę \$179 milionów.

Nadwyżki i rezerwy Spółki wynoszą \$18,186,302.84, czyli dwukrotnie więcej niż jest wymagane przez przepisy prawne, co daje oszczędzającym dodatkową gwarancję ich wkładów.

Wreszcie, co jest specjalnie ważne dla oszczędzających, Standard Federal Savings wypłaciła w 1973 roku \$6,500,000 na dywidendy. Jest to najwyższa suma wypłaconą przez Spółkę w ciągu 65-letniego swego istnienia.

Standard Federal Savings and Loan Association mieści się pod numerem 4192 Archer Avenue.

Standard Federal Savings Jest Jedną z Największych w Illinois

Przes Spółki oszczędnościowo-pożyczkowej "Standard Federal Savings and Loan Association",

Przes Mackiewicz, który jest również przewodniczącym Dyrekcji tej spółki oświadczył również, iż w roku 1973 Spółka udieliła pożyczek na kupno, lub odnowienie domów na sumę \$40,000,000 i łącznie pożyczki hipoteczne (morgceze) wynoszą sumę \$179 milionów.

Nadwyżki i rezerwy Spółki wynoszą \$18,186,302.84, czyli dwukrotnie więcej niż jest wymagane przez przepisy prawne, co daje oszczędzającym dodatkową gwarancję ich wkładów.

Wreszcie, co jest specjalnie ważne dla oszczędzających, Standard Federal Savings wypłaciła w 1973 roku \$6,500,000 na dywidendy. Jest to najwyższa suma wypłaconą przez Spółkę w ciągu 65-letniego swego istnienia.

Standard Federal Savings and Loan Association mieści się pod numerem 4192 Archer Avenue.

Standard Federal Savings and Loan Association mieści się pod numerem 4192 Archer Avenue.

Dziela Sztuki w Handlu

W Warszawie odbywa się popularna sprzedaż obrazów i rzezb. Organizator tej sprzedaży powiada:

Pierwsza sprawa — to kierunek formalny prezentowanych dzieł. Ludzie buntują się przeciw wstawianiu im, że to ma się podobać, tamto zaś nie. Chcą kupować to, co im

Polska Szkoła w Mt. Prospect — Zbiórki Harcerskie

Polska szkoła sobotnia "Polonica" w Mount Prospect organizuje zbiórki harcerskie z początkiem lutego. Dzieci, — które chciałyby się zapisać na te zbiórki, muszą zarazem zapisać się i do szkoły.

Zapisy do szkoły są zawsze przyjmowane bez względu na to, czy dziecko mówi po polsku, czy nie. Wstęp zaś do zastępów harcerskich będzie tylko dla dzieci mówiących po polsku.

Zajęcia trwać będą od 12 do 3 po południu. Czas ten będzie podzielony na 2 godziny zajęć szkolnych i godzinę zajęć harcerskich.

Dalsze informacje można otrzymać i opłaty przy zapisie uiszczyć u kierownika szkoły, Stanisława Wielgosia, tel. 529-5058.

Stanisław Wielgos, 241 East Crest Court, Bloomingdale, Ill. 60108.

Zabawa Karnawałowa Polskiej Szkoły Im M. Kopernika

Serdecznie zapraszamy na pierwszą Zabawę polskiej szkoły im. Mikołaja Kopernika, w sobotę dnia 2-go lutego.

Ta uczna zabawa odbędzie się w sali klubów polskich: pnr. 4014 W. Chicago Ave., o godzinie 8:30 wieczorem. Do tańca przystąpi nam będzie znana orkiestra "Kujawiak" — Nasze Panie przygotują wspaniałą bigos a bar będzie dostojnie zaopatrzony. Donacja wejściowa \$3.00 udostępnia każdemu miłe i wesole spędzenie wieczoru, zwłaszcza jeżeli przyprorowadzi na tę zabawę grono swoich przyjaciół i znajomych.

Zarząd Koła Rodzicielskiego.

Ameryce. Wojna 1939 roku przerwała działalność Filharmonii, a gmach jej został całkowicie zburzony.

Ze względu na liczne tury na wszystkich kontynentach świata, coraz rzadziej możemy słuchać tej orkiestry w Chicago. Po ostatniej turze w Ameryce, — Washington Daily News pisał "One of the best!" a Detroit Free Press "It belongs to the best of world symphonic groups"

Warto więc naprawdę pójść na koncert tego znakomitego zespołu w niedzielę, 3 lutego, o 8 wieczorem, w Orchestra Hall. Z orkiestrą wystąpią — Stefania Wójcicka (soprano) i Konstanty Kulka (skrzypce). Dyrygują Witold Rowicki i Andrzej Markowski.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Witold Rowicki, dyrygent

Witold Rowicki, dyrygent

Standard Federal Savings Jest Jedną z Największych w Illinois

Przes Spółki oszczędnościowo-pożyczkowej "Standard Federal Savings and Loan Association",

Przes Mackiewicz, który jest również przewodniczącym Dyrekcji tej spółki oświadczył również, iż w roku 1973 Spółka udieliła pożyczek na kupno, lub odnowienie domów na sumę \$40,000,000 i łącznie pożyczki hipoteczne (morgceze) wynoszą sumę \$179 milionów.

Nadwyżki i rezerwy Spółki wynoszą \$18,186,302.84, czyli dwukrotnie więcej niż jest wymagane przez przepisy prawne, co daje oszczędzającym dodatkową gwarancję ich wkładów.

Wreszcie, co jest specjalnie ważne dla oszczędzających, Standard Federal Savings wypłaciła w 1973 roku \$6,500,000 na dywidendy. Jest to najwyższa suma wypłaconą przez Spółkę w ciągu 65-letniego swego istnienia.

Standard Federal Savings and Loan Association mieści się pod numerem 4192 Archer Avenue.

Dziela Sztuki w Handlu

W Warszawie odbywa się popularna sprzedaż obrazów i rzezb. Organizator tej sprzedaży powiada:

Pierwsza sprawa — to kierunek formalny prezentowanych dzieł. Ludzie buntują się przeciw wstawianiu im, że to ma się podobać, tamto zaś nie. Chcą kupować to, co im

rzeczywiście przypada do gustu. Nie będą ukrywać, że według naszych spostrzeżeń większość ludzi domaga się sztuki wyobraźającej. Chce poza grą koloru i formy widzieć wyobrażenie konkretnego przedmiotu, wydarzenia, osoby.

Sprawa polega na tym, by dostarczyć społeczeństwu tego, co chce, na możliwie najwyższym poziomie, nie rezygnując jednak z zaprezentowania wszystkich kierunków sztuki.

Inny istotny problem to spraw cen. Ostatnio przeprowadziliśmy jakby manewry przed wielką bitwą. Przedstawiliśmy zestaw nie drogich — powszechnie podobających się — oryginalnych dzieł plastycznych: — obrazów, grafik, rzezb. Ceny były niewysokie, dość powiedzieć, że oprawna grafika Maji Berezowskiej ("Kwiaty") kosztowała 1,200 zł, a niewielkie obrazy olejne znanych artystów były do nabycia już od 2 tys. złotych.

Oprawne gwasze można było kupić w granicach od 1,200 do 1,400 zł. Wprawdzie sprzedaliśmy kilkadziesiąt obrazów i grafik — i to wyłącznie nabywcom prywatnym, jednak sprzedaliśmy wielokrotnie więcej, gdybyśmy mogli obniżyć ceny. Jest to naturalne spojrzenie jednostronne — z pozycji nabywcy. Nie wolno zapominać, że artysta żyje z tego co stworzył, że aby uzyskać jedno "sprzedażne dzieło", musi czasem poświęcić wiele tygodni lub miesięcy pracy.

A więc sprawa cen dzieł sztuki jest w naszych warunkach jednym z najtrudniejszych problemów do rozwiązania. Przeprowadziliśmy rozmowy z PKO i wprowadzamy sprzedaż ratalną. By jednak rozwiązać ten problem, trzeba jeszcze będzie wiele wysiłku.

A więc sprawa cen dzieł sztuki jest w naszych warunkach jednym z najtrudniejszych problemów do rozwiązania. Przeprowadziliśmy rozmowy z PKO i wprowadzamy sprzedaż ratalną. By jednak rozwiązać ten problem, trzeba jeszcze będzie wiele wysiłku.

A więc sprawa cen dzieł sztuki jest w naszych warunkach jednym z najtrudniejszych problemów do rozwiązania. Przeprowadziliśmy rozmowy z PKO i wprowadzamy sprzedaż ratalną. By jednak rozwiązać ten problem, trzeba jeszcze będzie wiele wysiłku.

A więc sprawa cen dzieł sztuki jest w naszych warunkach jednym z najtrudniejszych problemów do rozwiązania. Przeprowadziliśmy rozmowy z PKO i wprowadzamy sprzedaż ratalną. By jednak rozwiązać ten problem, trzeba jeszcze będzie wiele wysiłku.

A więc sprawa cen dzieł sztuki jest w naszych warunkach jednym z najtrudniejszych problemów do rozwiązania. Przeprowadziliśmy rozmowy z PKO i wprowadzamy sprzedaż ratalną. By jednak rozwiązać ten problem, trzeba jeszcze będzie wiele wysiłku.

A więc sprawa cen dzieł sztuki jest w naszych warunkach jednym z najtrudniejszych problemów do rozwiązania. Przeprowadziliśmy rozmowy z PKO i wprowadzamy sprzedaż ratalną. By jednak rozwiązać ten problem, trzeba jeszcze będzie wiele wysiłku.

A więc sprawa cen dzieł sztuki jest w naszych warunkach jednym z najtrudniejszych problemów do rozwiązania. Przeprowadziliśmy rozmowy z PKO i wprowadzamy sprzedaż ratalną. By jednak rozwiązać ten problem, trzeba jeszcze będzie wiele wysiłku.

Kanada Ma Dość Ropy Naftowej Na Swoje Własne Potrzeby

Kanada jest jednym z nielicznych przemysłowych krajów Zachodu, który ma dość ropy naftowej na swoje potrzeby. Mimo to embargo arabskie i ogólnosiwiatowy brak nafty dotknął ją również, choć niejednokrotnie.

W tym roku, w którym Kanada ma dość ropy naftowej na swoje potrzeby, — do poziomu, który ewentualnie pozwolił na opłacalne wydobycie syntetycznej ropy z piasków smolnych w Athabascie, które zawierają jej przeszło 700 bln baryłek. Bo na dalszą drogę na samej płynnej ropie naftowej nie można polegać, a na "taniochę" zagraniczną nie można już liczyć.

Warto więc naprawdę pójść na koncert tego znakomitego zespołu w niedzielę, 3 lutego, o 8 wieczorem, w Orchestra Hall. Z orkiestrą wystąpią — Stefania Wójcicka (soprano) i Konstanty Kulka (skrzypce). Dyrygują Witold Rowicki i Andrzej Markowski.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu sklepach Pol Center: 1250 i 3038 Milwaukee Ave., a od jutra w kasie Orchestra Hall, 218 S. Michigan Ave.

Bilety jeszcze dziś można nabyć w: Alma Travel, 1282 Milwaukee Ave. i w obu

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUnswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUnswick 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Codzienne i Sobotnie
Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 15.00
Kwartał (3 mos.) 8.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00DO INNYCH KRAJÓW:
Codzienne i Sobotnie
Rocznie (1 yr.) \$34.00
Półrocz. (6 mos.) 20.00
Kwartał (3 mos.) 12.00
Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartał (3 mos.) 4.50CODZIENNE (bez soboty)
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00
Kwartał (3 mos.) 6.50
Miesięcz. (1 mo.) 3.00W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Brezniew w Hawanie

Wizyta sowieckiego szefa partyjnego Brezniewa w Hawanie, Kuba, jest gestem przyjaźni wobec "wyspy wolności," jak powiadza o sobie ciarż przed swoim odlatem z Moskwy. Wartość zbadać wśród społeczeństwa kubańskiego jak ono patrzy na tę "wolność" na wyspie, która została opanowana przez komunistów marki Castro i znalazła się w tak wielkich trudnościach, że tylko olbrzymia pomoc sowiecka umożliwiła wiązanie końca z końcem.

Brezniew mówił też o "rewolucyjnym entuzjazmie" Kubańczyków, co jest taką samą budzą retoryczną jak i mówienie o "wolności." Ale sowiecki przywódca potrzebuje Castro w wielkiej grze antychińskiej i stąd mu schlebia, choć sowiecka pomoc dla Kubę, oceniana w wysokości półtora miliona dolarów dziennie, jest na pewno dla Moskwy przyszłościową kulą w nogę.

Zachodnie koła dyplomatyczne sądzą, że wizyta Brezniewa u Castro ma służyć ostatecznemu pozyskaniu brodacza na sowiecką stronę, ponieważ "flirt" Castro z Pekinem jakby dobiegł końca. Zarówno Moskwa jak i Pekin wciąż w swojej polityce międzynarodowej szukają sojuszników w partiach komunistycznych, gdyż oba te komunistyczne mocarstwa staczą się w propagandę, chcąc ustalić własną pozycję przywódcy w światowym komunizmie.

Zasadniczo jednak koła zachodnie sądzą, że wizyta Brezniewa w Hawanie ma służyć przede wszystkim pozyskaniu Castro na sowiecką stronę, gdy dojdzie do światowego kongresu partii komunistycznych, mającego — według założeń Moskwy — rozprawić się z "maoizmem" chińskim.

Pozytkwanie Kuby jest jednak dla Sowietów bardzo kosztowne i stąd obserwatorzy zachodni sądzą, że wizyta Brezniewa, poza znaczeniem propagandowym dla obu stron, ma służyć i poszukiwaniu rozwiązań dla kubańskich trudności gospodarczych nie tylko drogą sowieckiej saktewki. Mówi się dla przykładu, że Moskwa chciała by, aby Kuba podjęła własne wysiłki w rozwiązywaniu problemów gospodarczych przez silniejszy współdziałanie z Comeconem (organizacja bloku sowieckiego dla zagadnień współpracy gospodarczej).

Czy Castro posłusznie stanie na baczność przed Brezniewem? Istnieją co do tego pewne wątpliwości, ponieważ koncepcja przeniesienia rewolucji kubańskiej na inne kraje Ameryki Łacińskiej napotyka na silne sprzeciwy nie tylko tych krajów, ale i Stanów Zjednoczonych, a Brezniew widzi przeciż swoje interesy przede wszystkim w polityce odprężenia na linii Washington-Moskwa i jest wątpliwe czy chciałby sprawą Kubę antagonizować Washington.

Zasadniczo jednak koła zachodnie sądzą, że wizyta Brezniewa w Hawanie ma służyć przede wszystkim pozyskaniu Castro na sowiecką stronę, gdy dojdzie do światowego kongresu partii komunistycznych, mającego — według założeń Moskwy — rozprawić się z "maoizmem" chińskim.

Rok "Zawieszenia Broni"

28 stycznia minęła rocznica zawieszenia broni w Wietnamie. Miało to być pierwszy krok na drodze do "honorowego pokoju." Zawieszenie broni umożliwiło Stanom Zjednoczonym wycofanie swoich sił z akcji, a komunistów zwolnić 588 amerykańskich jeńców wojennych. Kruchy pokój utrzymuje się w Laosie, ale w Wietnamie wojna się nie skończyła.

Siły komunistyczne z Północy usiłują rozszerzyć stan swego posiadania na Południu i z słabo zaaludowanych terenów okupowanych przez siebie atakują posterunki i osiedla pod władzą Sajgonu. W ciągu roku "zawieszenia broni" w walkach w Wietnamie Południowym zginęło lub zostało rannych po obydwu stronach łącznie około 120,000 ludzi. Do tego trzeba dodać kilkadziesiąt tysięcy zabitych i rannych w Kambodży.

Obydwe strony przygotowują się do jeszcze większych walk. Panuje przekonanie, że wojska komunistyczne w okresie obecnej pory suchej przeprowadzą wielką ofensywę, by złamać opór wojsk Wietnamu Południowego i pocytkować warunki pokoju. Wielka ofensywa wojsk Wietnamu Północnego w Wietnamie Południowym może zmusić Stany Zjednoczone do ruczenia do akcji swego lotnictwa.

W stolicy Wietnamu Południowego, Sajgonie, nie widać wiele amerykańskich mundurów, ale wyczuwa się obecność Stanów Zjednoczonych, pisze korespondent tyg. "U.S. New and World Report." Stany Zjednoczone pomagają w utrzymaniu i zaopatrzeniu armii

południowo-wietnamskiej liczącej przeszło 1 milion ludzi, oraz w odbudowie gospodarczej ciągle niszczonego wojną kraju.

W kompleksie budynków zajmowanych przez ambasadę Stanów Zjednoczonych znajdują się biura attache wojskowego, które poprzednio były "ośrodkiem operacji" amerykańskich sił zbrojnych w Indochinach. Obecnie z adaniem placówki jest nadzór nad rozprowadzeniem amerykańskiej pomocy i wojskowej i szkoleniem żołnierzy wietnamskich w posługiwaniu się nowoczesną bronią. Nie brak domysłów, że jest to w dalszym ciągu "ośrodek operacji" w stanie nieczynnym, gotowy jednak w ciągu godzin zamienić się w dowództwo amerykańskich sił powietrznych, gdyby zaszła konieczność ich użycia w Indochinach.

Dyplomaci wyrażają przekonanie, że przyszłość Wietnamu Południowego nie rozstrzygnie się na polach bitew, lecz na terenie miast i wiosek. Jeżeli przez Nguyen Van Thieu uda się uchronić kraj przed katastrofą ekonomiczną i pozyskać większość ludności, komunisti będą musieli zrezygnować z podboju kraju. Wiedzą oni o tym i dlatego przygotowują wielką ofensywę, która być może będzie ostatnią. Jeżeli nie rozbiją armii południowo-wietnamskiej i nie opanują większości gęsto zaludnionych terenów, prezydent Thieu uzyska cenny czas na rozwinięcie programu rozbudowy gospodarczej i przekonania ludności, że jej dobrobyt wiąże się z Wietnamem Południowym.

Złodziejstwa Na Poczcie

Proces 28 osób w sądzie federalnym w Chicago, w tym 15 byłych urzędników pocztowych, odsiania złodziejskie praktyki, dotyczące kradzieży czeków z przesyłek listowych, jak i godzące w interesy publiczności utrudnienia w przesyłaniu listów i paczek.

Trzeba zapisać na dobro inspektorów pocztowych, którzy wykryli hałdużycia na tak wielką skalę. O rozmiarach nadużyć świadczy choćby fakt, że według oceny szefa inspektorów pocztowych w Washingtonie, kradzieże czeków w Chicago i na przedmieściach obejmują każdego miesiąca sumę do półtora miliona dolarów. Straty są jeszcze większe, jeśli weźmie się pod uwagę, że następują i kradzieże paczek.

Obsługa pocztowa jest od dawna pod ostrzałem społeczeństwa, które płaci za nią, a przecież narazem jest na straty i niedogodności, bo doręczanie poczty wciąż kuleje, chociaż stale mówi się o "usprawianieniach" i o "unowocześnieniach." Wystarczy przejrzeć liczne skargi czytelników polonijnej prasy, do których nasze pisma dochodzą z niezłym nieusprawdliwionymi opóźnieniami, albo po prostu giną "po drodze."

Obsługa pocztowa jest w wielu sytuacjach zła. Jest to z pewnością problem solidności pracowników, którzy w licznych wypadkach nie dbają o interesy obywateli i wykonują swoje obowiązki źle lub opieszale, byle tylko przebiec czas urzędowania.

To prawda, że w sprawach złodziejstwa władze pocztowe starają się je zwalczać, bo dla przykładu w ub. roku poczta w Chicago zwolniła z pracy ponad stu nieuczciwych pracowników. Działają też inspektorzy pocztowi, których służba przynosiła dobre wyniki, skoro na terenie Chicago przychwycano na kradzieży czeków 28 ludzi.

Ale trzeba podkreślić z całą stanowczością, że poczta musi zadbać, aby pracownicy wykonywali solidnie swoją pracę, bo to jest podstawowy problem w bałaganie i w złej obsłudze poczty.

TO i OWO

W kronikach odnotowano, że pierwsza bramka na boisku piłkarskim pojawiła się w r. 1891 podczas meczu angielskich zespołów reprezentujących ligę północną i południową. Zanotowano też, że pierwsze bramki na Wembley były wzorem solidności — wytrzymały 6 lat.

Jedna z brytyjskich firm ubezpieczeniowych oferuje nowy rodzaj ubezpieczenia: od deszczu na wakacjach. Ryzyko jednak duże, więc i ubezpieczenie dość drogie — dwa funty tygodniowo. Za to za każdy dzień, w ciągu którego między godziną 10 a 18 spadnie 2,5 mm deszczu, wypłacane jest odszkodowanie w wysokości 5 funtów.

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Pekin i Archipelag Paracel

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Chińczycy zajęli ostatnio drobne wyspy archipelagu Paracel, odbierając je Wietnamowi Południowemu — i Waszyngton zachował przy tym dyskretne milczenie z powodów, jakie uznajemy za w pełni uzasadnione.

Wchodzące w grę zagadnienie nie powstaje bowiem, w rzeczywistości biorąc, między komunistycznymi Chinami a amerykańskim klientem, jakim jest Wietnam Południowy, ale między Pekinem a Moskwą. Waszyngton rozsądnie uznał, że nie ma powodów mieszania się do tej sprawy.

Wojska rządu sajsongskiego okupowały przez pewien czas archipelag Paracel i odgrywały pewną rolę we wspólnych operacjach morskich przeciw Wietnamowi Północnemu we wczesnych stadiach wojny w Indochinach. Ale wojna ta już się skończyła — przynajmniej dla Stanów Zjednoczonych. Waszyngton wycofał się ze strategii utrzymania baz, jakie prezentować mogłyby groźbę inwazji Chin kontynentalnych. Wyspy Paracel bliższe są zaś Chin niż Wietnamu Południowemu. Nie mają one żadnej "rodzimiej" ludności. A Pekin nie chciałby, żeby wpadły one pod kontrolę Hanoi, gdzie Moskwa zachowuje nadal silne wpływy.

Poza tą tendencją do zapobieżenia pośredniej czy bezpośredniej interwencji Rosji, Pekin ma inne powody dla podkreślenia właśnie obecnie

swych suwerennych praw w stosunku do archipelagu Paracel. Możliwym jest bowiem, że w rejonie tym znajdują się poważne złoża naftowe. Chiny produkują wprawdzie wystarczające ilości nafty dla pokrycia swych potrzeb wewnętrznych, ale zainteresowane są oczywiście w możliwościach znalezienia nowych zasobów. W swym oświadczeniu, wydanym 11 bm., Pekin wyraźnie podkreślił, że "naturalne zasoby na morzu wokół tych wysp (Paracel) należą również do Chińskiej Republiki Ludowej".

Bez amerykańskiego poparcia Sajgon niewiele może uczynić dla odzyskania tego archipelagu, bo ostatecznie jego lotnictwo czy flota są za słabe dla podjęcia kontrofensywy przeciw Chinom. Prezydent Nguyen Van Thieu usiłuje przeforsować południowowietnamskie roszczenia w ONZ, ale mało jest prawdopodobnym, aby wysiłki takie miały jakikolwiek skutek.

Pekin ma wyraźnie nadzieję, że cały ten incydent zostanie szybko zapomniany. Liczy on na to, że Thieu ma dosyć swych wewnętrznych kłopotów, by podejmować jakąś nową akcję dla odzyskania kontrowersyjnych wysp i że Stany Zjednoczone trzymać się będą z dala od tego konfliktu.

O ile się zdaje, kalkulacje pekinijskie są w jednym i drugim wypadku całkowicie słuszne.

Problemy Obronne

NOWY DZIENNIK — Para, liberalnych raczej publicystów — R. Evans i R. Novak, pesymistycznie bardzo omawiają problemy obronne Stanów Zjednoczonych.

Administracja Nixona naciskać będzie wprawdzie na kongres, by zatwierdził on wydatki obronne o osiem miliardów wyższe niż w ubiegłym roku, ale nawet przy takim ich zwiększeniu nie będzie możliwym "wyównanie" militarnych korzyści, jakie osiągnął w ostatnim okresie Związek Sowietki.

Budżet obronny na rok skarbowy 1975 (rozpoczynający się 1 lipca br.) zdecydowany został w ubiegłym tygodniu wśród typowego zamieszania w Białym Domu Nixona. Przewiduje on wydatki w wysokości 87 miliardów dolarów — o wiele więcej, niż oczekiwano.

Ale astronomiczna ta cyfra jest prawie całkowicie rezultatem inflacji, podwyżki płac wojskowych, zatwierdzonej przez kongres i specjalnej pomocy udzielonej Izraelowi podczas ostatniej wojny na Środkowym Wschodzie. Nie ma nawet pretencji do tego, by rozwiązywała ona zasadnicze problemy Stanów Zjednoczonych, jeżeli idzie o wysięg z Moskwą dla osiągnięcia technologicznej wyższości.

Jest to zatrwające podkreślenie groźnych dzisiejszych problemów amerykańskiej obronności. Na skutek wzrastającego ciężaru finansowego armii całkowicie ochotniczej, płace personelu wojskowego stanowią coraz większy procent w budżecie militarnym. Wyłania się więc ponura perspektywa — rosnące wydatki obronne nie zapobiegają groźnej sowieckiej wyższości pod względem uzbrojenia. Inaczej mówiąc, możemy biec tak szybko, jak tylko zdołamy, ale nie dorównujemy Rosji.

Sprawę komplikują bardziej jeszcze kapryśne aspekty budżetu federalnego. Podczas gdy "antyobronny" blok w kongresie chlubi się redukcją wydatków Pentagonu o dwa miliardy dolarów, dotyczy to w praktyce tylko autoryzacji do wydatkowania na przyszłe lata. W rzeczywistości 79 miliardów, przewidzianych na budżet obronny w roku skarbowym 1974 (kończący się 30 czerwca br.), wzrósł już do 80 miliardów dolarów. Wprowadziło to w zamieszanie nawet "dyktatorski" szefa budżetowego administracji Roya Asha. Rozpaczyli więc usiłując poddać pod kontrolę rosnące wydatki, Ash przyjął jako "cyfrę wyjściową" 77 miliardów dolarów, minus dwa miliardy redukcji — zmierzając do utrzymania wydatków obronnych w roku skarbowym 1975 na poziomie około 80 miliardów.

Wywołało to protestujące głozy oburzenia ze strony Pentagonu, wspieranego przez byłego sekretarza Obrony Melvina, doradcy do spraw wewnętrznych Białego Domu. Zdołał on przekonać "twórców budżetu", że suma 87 miliardów dolarów stanowi w rzeczywistości ostateczne wprost minimum.

Kryjąca się za tą kalkulacją arytmetyka jest ponura, ale prosta. Przyjmując jako punkt wyjściowy realne wydatki obronne w roku skarbowym 1974 — to jest 80 miliardów dolarów — doliczyć należy do tego ponad pięć miliardów ze względu na inflację i nieuniknione domaganie się podwyżki płac dla ochotniczej armii oraz co najmniej półtora miliarda na "pokrycie" pomocy dla Izraela podczas wojny październikowej na Środkowym Wschodzie. Wynikła z tych poczty suma około 87 miliardów dolarów zaakceptowana została obecnie przez Biały Dom.

Ale wydatki takie nie zdołają, zdaniem szefów sztabów generalnych, zapobiec "prześcignięciu" Stanów Zjednoczonych przez Związek Sowietki pod względem broni konwencjonalnych do końca obecnego dziesięciolecia.

Oznaczać to będzie ograniczenie badań strategicznych i rozwoju nowych broni do połowy sumy, jaką wydaje na te cele Kreml. Sam Laird pierwszy przypuszczalnie przyzna, że wygrana przez niego w ubiegłym tygodniu w Białym Domu "bitwa" o budżet obronny nadal nie zapewnia Stanom Zjednoczonym wymaganego poziomu obronności.

Konieczne jednak na badania i rozwój nowych broni fundusze wydają się nieosiągalne w kongresie, ponieważ ogólny budżet federalny stał się gigantyczny wobec włączenia nowych, kosztownych bardzo programów opieki społecznej. Poza tym "antyobronny" blok w kongresie pozostaje nadal potężny.

Funkcjonariusze Pentagonu mieli nadzieję, że zależność Izraela w odparciu ataków arabskich od "sophisticznego" uzbrojenia amerykańskiego, usztynny stanowisko wielu liberalnych demokratów, namiennie popierających Izrael. Jak dotąd, nie doszło jednak do takiego masowego "nawrócenia". Nie ma też oznak, aby rozdzieleny wewnętrznie Pentagon przygotowywał jakąś, zakrojoną na skalę krajową, kampanię propagandową na rzecz wydatków obronnych.

Rozdźwięki między sekretarzem Obrony Jamesem Schlesingerem a jego zastępcą Williamem Clementsem są tak poważne, że eksperci od spraw Pentagonu stwierdzają, iż wydaje się, jakby dwaj rywalizujący

"Sportowa" Ofensywa Reżymu Na Emigrację

Waluciarski Wyzysk Ministerstwa Skarbu

(t.) W roku bieżącym, z okazji rocznicy 30-lecia PRL, reżym zamierza rozszerzyć swą akcję propagandową na Polaków za granicą i ściągnąć jak najwięcej wycieczek i turystów w indywidualnych do kraju. Nadal jednak nie udawia wyjazdów z kraju za granicę, a przy sprzedaży dewiz wyjeżdżającym ściąga z nich wysoki haracz za wymianę.

Pod koniec grudnia Rada Naczelna Towarzystwa "Polonia", na swym posiedzeniu w Warszawie, ustaliła szerokie wytyczne swej działalności, skierowanej na emigrację i Polonię na Zachodzie. Rada "Polonii" chwaliła się przy tej okazji znacznym zwiększeniem swych kontaktów z organizacjami polskimi za granicą. Według tego sprawozdania utrzymuje one stałe stunki z 471 rozmaitymi stowarzyszeniami w Ameryce Półn., Australii, Brazylii, Kanadzie, Francji i wielu innych krajach.

Jedną z większych imprez obliczonych na ściągnięcie młodzieży polskiej z zagranicy do kraju mają być w roku bieżącym "Polonijny Igrzyska Sportowe". Dwie inne tego rodzaju przynęty o ukrytym charakterze politycznym — to VI Rajd Folkloru Polskiego oraz "Polonijny Karnawał Olimpijski".

Pod Szyldem "Olimpijski"

Do akcji politycznego penetrowania emigracji będzie obecnie w szerszym stopniu wciągnięty Polski Komitet Olimpijski. Pod pretekstem gromadzenia środków materialnych za granicą na Olimpiadę 1976 r. ma być znacznie ożywiona i rozszerzona działalność tzw. Polskich Klubów "Olimpijskich". Uznano, że ich niewinna nazwa i pozorna apolityczność zadania mogą ułatwić infiltrację emigracji i Polonii. Plan na rok bieżący dla tych klubów przewiduje — jak zresztą dotychczas — popularyzacji osiągnięć polskiego sportu, ale obok tego ma być rozpoczęta akcja propagowania "sojalistycznej" kultury i zachęcania członków

Klubu "Olimpijskiego" do działalności w "organizacjach polonijnych". Oczywiście chodzi o działalność według dyrektyw przekazywanych przez Kluby "Olimpijskiego", a otrzymywanych od czynników politycznych w kraju.

130 Dolarów Za 3 Lata

Ministerstwo Skarbu w Warszawie wydało na rok bieżący przepisy o przydziale dewiz na prywatne wyjazdy za granicę. Osoby wyjeżdżające do krajów kapitalistycznych mogą obecnie otrzymywać raz na 3 lata 130 dolarów (o 20 dol. więcej niż dotychczas). Przydział walut w tej wysokości zwalnia od obowiązku przedłożenia władzom paszportowym zaproszenia od krewnych z zagranicy.

Natomiast przy wyjeździe na takie zaproszenie przynajmniej się tylko równowartość 10 dolarów na osobę.

Ministerstwo Skarbu ustaliło również najwyższą normę przydziału w roku bieżącym dewiz, która — łącznie na kraje "sojalistyczne" i kapitalistyczne — nie może przekroczyć 8,100 zł. Przy zakupie dewiz do krajów należących do RWPG (czyli do bloku sowieckiego) opłata za wymianę wynosi 15%, wymienianej sumy złotych. Za dolar płać się 1 1/2.

Przy wymianie walut na wyjazd do krajów kapitalistycznych i do Jugosławii ta opłata ściągana przez państwo wynosi aż 150% sumy złotych, wymienianych na obce waluty. Te opłaty "za wymianę" odliczane są z tej normy 8,100 zł. Czyli praktycznie każdy wyjeżdżający za granicę w walutach obcych otrzyma znacznie mniej niż tych 8 tysięcy. Jest to coś w rodzaju specjalnego podatku, obciążającego każdego podróżnika za granicę, a szczególnie dotkliwie tych, którzy wybierają się do krajów zachodnich. Za każdego otrzymawanego za złotówki dolara musi tytułem owej opłaty wymiennej zapłacić państwu półtora dolara.

Dziennik Polski (Londyn).

Po Konferencji Partyjnej

(N.A.) — Uczestnikom konferencji partyjnej, która odbyła się w Warszawie w dniach 22—23 października br. w przykry sposób rzucano dowody rosnącej zależności politycznej polskiego kierownictwa partyjnego od Kremla. Jest rzeczą normalną i przyjętą, że w zjazdach partyjnych biorą udział delegacje "bratnich" partii z "towarzyszymi radzieckimi" na czele.

Na konferencji, która zyskała sobie określenie "mimizjadu", delegacji takich oficjalnie nie było. Natomiast chyłkiem, niejako po kryjomu, przybyło na salę siedmiu czy ośmiu delegatów sowieckich. Obecność ich starano się jednak ukryć. Przyjechali oni do gmachu samochodami ze znakami polskimi — i zajęli miejsca na łoży i o obecności "towarzyszy" z Moskwy nie poinformowano uczestników konferencji. Nie pojawiły się też — na ich temat żadne wzmianki w prasie i w radio.

Większość tej delegacji stanowił "personel" ambasady sowieckiej w Warszawie. — Przybyło jednak także dwóch wyższych funkcjonariuszy Komitetu Centralnego sowieckiej partii a mianowicie niejaki Jagazarow i Andriew, obaj funkcjonariusze KC partii sowieckiej.

Jeszcze przed konferencją, w połowie października, udała się do Moskwy grupa najbliższych robotycznych współpracowników Gierka, a mianowicie Ryszard Frelek oraz Jerzy Waszczuk (kierownik kancelarii sekretariatu KC) i Józef Włóczyński jako osoby

jącej ze sobą sekretarza Obrony piastowali to stanowisko. A wreszcie prezydent Nixon, walczący przeciw kryzysowi energetycznemu oraz o swe "polityczne przeżycie", nie okazuje ani ochęty, ani zdolności do poprowadzenia krucjaty na rzecz obronności państwa.

Z tego też względu budżet obronny w wysokości 87 miliardów dolarów — zawierający w sobie śmiertelnie niebezpieczne wróżby na przyszłość — stanowi maksimum, czego można oczekiwać w obecnej sytuacji.

bisty wysłannik Pierwszego Sekretarza.

Zadaniem Frelka było — "uzgodnienie stanowisk" w związku z oczekiwaną wizytą ministra Scheela w Warszawie. — Natomiast Jaszczuk i Włóczyński mieli uzgodnić szereg spraw, które miały być zdecydowane w czasie konferencji. Rezultatem tej misji były decyzje powzięte w ostatniej chwili przed konferencją. Tak więc postanowiono, że aż do VII Zjazdu nie przewiduje się żadnych zmian na kluczowych i najwyższych stanowiskach w kierownictwie partii i rządu. Nie znaczy to, że w ciągu najbliższych miesięcy nie będzie powiększony obecny skład biura politycznego i sekretariatu KC.

Zaniechano natomiast — wszelkich projektów zmian na stanowisku premiera oraz przewodniczącego Rady Państwa. Zdjęto również z pr. rządu dziennego projekt reformy gospodarczej. Proiekt taki ma być gotowy do zatwierdzenia nie wcześniej niż w końcu roku 1974 albo w początkach 1975.

Fenomen Medycyny

Fenomenem z punktu widzenia medycyny jest 86-letnia mieszkanka Sztokholmu. emerytowana nauczycielka Svena Eklund. Pani Eklund nie śni od... 54 lat. W roku 1918. Svena Eklund, wówczas młoda jeszcze kobieta, zaczęła skarżyć się na uporczywą bezsenność. Odwiedzała wielu lekarzy, przeprowadziła niezliczoną ilość kuracji, wszystko na próżno — nawet najsilniejsze środki nasenne nie pomogły jej. Poza tym badania lekarskie, którym ją poddano nie wykazały żadnych zmian w organizmie, które mogłyby spowodować zaburzenia snu. Pomimo, że od ostatniej przespanej nocy minęło ponad pół wieku, Svena Eklund nie skarży się na złe samopoczucie czy zmęczenie, sen zastępuje jej kilkugodzinny wypoczynek w pozycji leżącej.

Do bezsenności zdążyła się już dawno przyzwyczaić i znosi ją pogodnie. "Mam więcej czasu na życie..." — powiedziała dziennikarzom, którzy składając jej urodzinowe życzenia, pytali czy "biała noc" nie są dla niej denerwujące?



DEAN MARTIN TUCSON OPEN.—Johnny Miller smiles as he holds his trophy for winning the Dean Martin Tucson Open 1/20 with a 16 under par. Miller in winning this tournament tied Arnold Palmer's record made in 1962 of three consecutive wins. (UPI)

Council 139 P.N.A. Bowling League

TEAM STANDINGS

	W.	L.	PTS.
Fara Insurance	41	22	54
Club Mono	39	24	53
Sliz's Foods	36½	26½	50½
Chuck's Wagon	35½	27½	46½
Wheels SAC	34	29	44
Krupa's Tavern	32	31	44
Lesh's Lounge	32	31	44
2nd Federal	31½	31½	40½
Ted's Place	30	33	38
Dr. Blazewicz	24	39	34
Tom's Liquors	22½	40½	28½
Geo. & Dot's	20	43	27

As our leading contenders continue to slump in their title drive the gap narrows for first place in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie Lanes last Friday night.

Club Mono Lounge loomed as a serious threat as they swept the works from a strong Sliz's Foods with "POPS" Tarsa pacing the way with a hefty 243-586 series while Bob Bradel hit 202-552 for Sliz's. By the way, Captain CHICO, what about that 99 — was that a DIET score?

That was some BREW that Capt. Sosnowski served his crew — results — Chuck's Wagon given a wild ride and left in shambles. Stan Labno's 212-546 was the biggest Thankard for the victors and J. Mason was the best for Chuck's with a 532.

Krupa's Tavern declared their title ambitions as they stopped the leading Fara Insurance for a pair of games and the series. Norb Hakala was the "STAR" with a

Holy Innocents Holy Name Society

TEAM STANDINGS

Tony Pociask-Montclare	33	24
Urbanowski F. H.	33	24
Zilka Menswear	30½	28½
Gut's Tavern-Hall	29	28
Malec Funeral Home	28	29
Holy Name No. 2	27	30
Solka Funeral Home	27	30
Gazda Funeral Home	27	30
Holy Name No. 1	25½	31½
Sanitary Bakery	25	32

OVER 500
R. Majesty 556, Don Traub 523 and Joe Miaso 511.

OVER 200
R. Majesty 219 and T. Wawczak 202.

Edwin T. Kolski Bowling League

	W.	L.	Pts.
Tower Lounge	9	3	22
Jet Tool	8	4	20
Avondale Savings	8	4	19
Cincy's Chicken	8	4	19
Wojciechowski-Son	6	6	14
On-The-Bus Inc.	6	6	13
Jet Club	5	7	11
Return Tap	4	8	9
1307 Club	3	9	7
Club Trio	3	9	6

CINCY'S CHICKEN: Kolosowski 479, Sikorski 442, Ciura 493, Nega 484, Sarillo 548.

JET TOOL: Joe Hoffman 507, L. King 496, L. King Jr. 455, Jim Hoffman 507, R. Johnson 542.

WOJCIECHOWSKI: J. Marek 479, S. Markiewicz 607, J. Rosario 535, L. Sitkiewicz 426, M. Filmonczyk 498.

RETURN TAP: Zbylut 491, F. Nega 504, Jarosz 530, Kruzyszowski 583, Bloom 536.

JET CLUB: Brzank 505, Sydor 517, Taras 483, Pfeifer 523, Michniewski 518.

CLUB TRIO: E. Sobotka 531, T. Pieniazek 476, B. Witowicz 519, J. Koniewicz 477, V. Pieniazek 504.

ON-THE-BUS INC.: Kolski 558, W. Narzec 569, J. Mylys 498, S. Magiera 597, S. Marzec 499.

1307 CLUB: Hocking 318, Daniels 450, Chicro 387, Howe 551, Frost 487.

AVONDALE SAVINGS: H. Skubal 489, W. Piotrowski 515, T. Hoffman 557, G. Mozdierz 556, E. Banka 547.

TOWER LOUNGE: J. Sulkowski 524, B. Ceglarski 467, R. Gordon 508, B. Patenaude 502, S. Hurdjar 607.

neat 204-577 and Joe Kwiatkowski was the sharpshooter for Fara with a 218-559 tally.

The "MITES" had a field day with the Wheels SAC as "Ace" Michon scoring a BIG 231-624 aided by Gus Kmak's 213-581 dimmed the vision of the Dr. Blazewicz Five for the full count. J. Cronin was tops for the Optometrists with 528 — not even a mere tint of rose colored glasses?

Our defending champions, 2nd Federal Savings & Loan Assn., had a cherry session as Ed Jerzak banged a strong 221-610 to help down Tom's Liquors for a double win and the series. Pete Piotrowski was the hot hand for the losers with a nifty 200-541. It must be Spring — Pete?

Lesh's Lounge continue their miraculous kegling as they "SNOWED" Geo & Dot's Lounge with a coat of whitewash. J. Mielnicki held the limelight for Lesh's with 202-544 and A. Stapanato tried to stem defeat with a 201-504.

Club Mono 1026 1108 955-3089
Sliz's Foods 993 963 817-2773

CLUB MONO: — T. Szafranski 488, F. Siwek 545, A. Tarsa 586, R. Tarsa 576 and J. Ponczak 579.

SLIZ'S: — L. Sury 434, E. Krawczykowski 437, M. Jania 478, R. Bradel 552 and R. Przyzycki 551.

Ted's Place 913 985 1029-2927
Chuck's Wagon 911 960 920-2791

TED'S: — T. Sosnowski 458, S. Klis 523, S. Labno 546, W. Bukauski 512 and S. Szeredy 444.

CHUCK'S: — W. Mielnicki 516, J. Mason 532, W. Yankee 473, C. Burger 491 and W. Mason 524.

Krupa's 946 1025 1009-2980
Fara Ins. 980 908 850-2738

KRUPA'S: — R. Iwanowski 472, F. Hartig 550, D. Wojcik 505, N. Hakala 577 and J. Swinock 544.

FARA INS.: — R. Dahlberg 429, J. Matayka 523, E. Wojciechowski 451, A. Mientus 494 and J. Kwiatkowski 559.

Wheels SAC 989 976 1079-3044
Dr. Blazewicz 918 916 944-2778

WHEELS: — A. Michon 624, Dr. R. Blazewicz 477, T. Zebig 510, S. Drewniany 516 and A. Kmak 581.

DR. BLAZEWICZ: — N. Rydell 499, D. Kutz 465, D. Garcia 485, E. Janachowski 462 and J. Cronin 528.

2nd Federal 983 905 967-2855
Toms Liquors 976 934 940-2850

2ND FEDERAL: — M. Dziemiela 486, F. Sarkowicz 499, C. Przybysz 422, E. Jerzak 610 and H. Garamat 457.

TOM'S: — S. Wojtowicz 479, E. Kubicki 496, D. Spiewak 435, J. Judge 446 and P. Piotrowski 541.

Lesh's Lounge 1055 985 933-2973
Geo. & Dot's 893 981 904-2718

LESZ'S: — F. Sier 460, J. Mielnicki 544, J. Quinn 491, F. Podolski 529 and C. Ptaszkowski 499.

Geo. & DOT'S: — W. Serzen 478, A. Stapanato 504, L. Kucera 475, C. Rzeszut 448 and J. Brnlak 465.

Nowa Siedziba
Od dnia 1-go stycznia br. Zrzeszenie przeniosło swoją główną siedzibę pod adres: 2539 North Kedzie Blvd., Chicago, Ill. 60647. Tel.: 772-1788. Biura nasze są otwarte w każdym dniu od godz. 9:00 rano do 8:00 wieczorem.

Kolorowy Informator
Zrzeszenie Nowej Polonii wydało w tych dniach kolorowy informator na temat życia i działalności swojej organizacji. Informator ten jest do nabycia w naszych biurach. Radzimy zapoznać się z podanymi tam ciekawymi informacjami.

Program Radiowy
Już od roku nasze Zrzeszenie posiada swój własny program radiowy. Audycja nasza nadawana jest od poniedziałku do czwartku włącznie ze stacji WOPA — 1490 KC od godz. 11:30 do 12:00 w południe. Program ten prowadzi mgr. Halina Serafin.

Idziemy w Teren
Zrzeszenie bogaci się w członkostwo i zasięg swojej działalności. Mamy już dzisiaj oprócz Chicago, cztery Zarządy Okręgowe. By stworzyć nowy oddział Zrzeszenia Nowej Polonii w Ameryce wystarczy mieć 25 członków. — Opłata członkowska wynosi od rodziny 5 dolarów rocznie.

Tworzymy Nową Grupę ZNP
Zrzeszenie Nowej Polonii w Ameryce chce i szuka współpracy z innymi polonijnymi organizacjami. Obecnie jesteśmy w trakcie tworzenia Grupy Związkowej. Tym sposobem chcemy zachęcić i inne polonijne organizacje, by połączyły się wzajemnie.

Opracowujemy Nowy Statut Zrzeszenia
Apelujemy do naszych Członków, by zgłaszali swoje projekty

Za Przewróceniem Czasu Zimowego
Washington (UPI)—Dzielić senatorów, uważając, iż przesunięcie czasu o godzinę w przód nie daje specjalnych oszczędności energii elektrycznej ani paliwa, proponuje zniesienie wcześniej zatwierdzonej uchwały o utrzymaniu letniego czasu w okresie zimowym przez następne 2 lata. Na samej tylko Florydzie 8 dzieci poniosło śmierć, idąc do szkoły przed świtem.

Przywódca demokratycznej większości w Senacie — Mike Mansfield przyłączył się do grupy senatorów, popierając wniosek przewrócenia czasu zimowego.

Normalnie czas wiosenny letni, który rozciągnięto na cały rok, obowiązuje od końca kwietnia do października.

Z Instalacji Zarządu Polsko-Amer. Ligi Spółek Oszczędnościowych

W środę, 16 stycznia, w sali Starlight Inn pnr. 9950 W. Lawrence Ave., w Schiller Park, Ill., odbył się okazały bankiet instalacyjny po wyborze nowego zarządu na rok 1974 Polsko - Am. Ligi Spółek Oszczędnościowych - Pożyczkowych. W Bankiecie wzięło udział przeszło 400 osób, zaproszonych gości, członków Ligi, ich rodzin i przyjaciół ze sfery finansowych i bankowych.

Prezes Juliusz M. Boberski przywitał wszystkich zebranych. Jest on również prezesem Avondale Savings and Loan Assn. pnr. 2965 Milwaukee Ave.

Walter T. Budny, sekretarz odmówił modlitwę. Przewodniczącym i jedynominutowo milczenie uczczone pamięć zmarłych członków Ligi.

Przewodniczącym komitetu bankietu był adw. Józef J. Gąsior, sekr. i skarbnik Ben Franklin Savings and Loan Assn.

Po kolacji przewodnictwo objął Juliusz M. Boberski, prezes Pol. - Am. Ligi, który zdał sprawozdanie z pracy za rok ubiegły, po czym przedstawił wybitne osobistość przy honorowym stole i na sali.

Powołał Komitet nominacyjny w składzie: — Henry Smolej z Northwestern Savings and Loan Assn., jako przewodn.; Norbert F. Babicz, prezes Norwood Savings and Loan Assn., i John S. Wayne-Wachowski, sekr. i skarbnik z Midwest Savings and Loan Assn.

Wszyscy urodzeni na rok 1974 zostali wybrani jednogłośnie.

Nowy Zarząd
Zarząd Pol. - Am. Ligi na rok 1974 przedstawia się następująco: David Opas, prezes, z Loomis Savings and Loan Assn.; Józef J. Gąsior z Ben Franklin Savings and Loan Assn., 1-szy wiceprezes; Donald Tenczar z Advance Fed. Savings and Loan Assn. 2-gi wiceprezes; Walter T. Budny, sekr. z Pulaski Savings and Loan Assn.; Chester Wiktorowski, skarbnik z Al-

liance Savings and Loan Assn. Prezes Juliusz Boberski odczytał kilka telegramów od poważnych osobistości m. inn. od Franka Annunzio, kongresmana 11-go dystryktu.

Przysięgę od nowego zarządu odebrał Allen Anderson, wyk. wiceprezes Fed. Home Loan Bank of Chicago, który również złożył gratulacje wybranemu zarządowi. Przemówienie wygłosił Albert Pick, Komisarz Stan. Illinois Savings and Loan Assn.; — podkreślając o obowiązkach organizacji i poszanowaniu Konstytucji oraz praw dotyczącego instytucji finansowych. Wyraził przy tym uznanie za pracę dla ustępującego prezesa Juliusza M. Boberskiego i wreczył miotek, symbol władzy nowemu prezesowi Davidowi Opas.

Edward Stefanowicz zaś wreczył ustępującemu prezesowi pokładną wielkość miotek w dowód uznania dobrze spełnionego obowiązku.

Ustępujący prezes J. Boberski wyraził uznanie za przygotowanie tak okazałego bankietu zarządowi Starlight Inn, jak również za współpracę Alicji Pociask, skarbnicze z Avondale Savings and Loan Assn. oraz paniie Lorrie Gąsior z Ben Franklin Savings and Loan Assn., które wiele przyczyniły się do sukcesu bankietu.

Odbył się następnie program rozrywkowy i zabawa taneczna przy dźwiękach świetnej orkiestry Joe Pat - Paterka.

Zrzeszenie Nowej Polonii w Ameryce

statutowe, by żywo interesowali się tą pracą, która będzie stanowić o przyszłości Zrzeszenia. — Swoje cenne uwagi należy przysłać do Głównego biura w Chicago czy też do Zarządów Okręgowych w poszczególnych miastach.

Tradycyjny Doroczny Opłatek
Ks. Michał P. Pawełek z Zarząd Zrzeszenia Nowej Polonii w Ameryce serdecznie zaprasza — wszystkie Członkinie i wszystkich Członków na Tradycyjny Doroczny Opłatek, który urządzamy w niedzielę, dnia 3 lutego, o godz. 3:00 po południu, w Lusaka Mission Service, 6965 West Belmont Avenue, Chicago, Ill. 60634.

Reprezentacja US Na Zawody Fryzjerskie

New Orleans, La. (UPI) — Pięciu fryzjerów amerykańskich (hairstylists) weźmie udział w zawodach o szampionat fryzjerski, jaki odbędzie się w dn. od 15-go do 19-go września w Wiedniu.

Do reprezentowania amerykańskich fryzjerów w tych zawodach, zostali wybrani — Raymond L. Adams, Jr., z Waco, Tex.; Stephen Savia, z Glemont, Md.; Brenda Longhofer z Louisville, Ky.; Leslie Bryner z Pittsburgha i Esther Richardson z Jackson, Miss. W zawodach weźmie udział ponad 30 "drużyn fryzjerskich" z całego świata.

STAN the MAN'S '74 ZIMOWA WYPRZEDAŻ

SPECJALNIE...

1973 NOWY COUGAR, 2 DRZW. HT. AUTO. Winylowy dach.	\$2,995
1973 MARK IV, W pełni Mech. Metal. Brązowy, klimatyzacja, AM/FM STEREO, Skórzane wnętrza, poświadczony miłaż, wiele innych dodatków.	\$6,895
1972 BUICK LA SABRE, 2 DRZW. ZŁOTY, HD TOP, w pełni mech. Klimatyzacja, Winylowy dach, WSW.	\$2,495
1972 CAMARO, 8 cyl. Atom. Niebieski PS, Winylowy dach, klimatyzacja.	\$2,495

1971
VALIANT, 4 DRZW. ZIELONY 6 cyl.
autom. PS. Klimatyzacja.

\$1,895

1971
COMET, 4 DRZW. 8 cyl. Autom.
PS, Radio, WSW.

\$1,795

1971
COUGAR XR7, autom., klimatyzacja,
PS, PB. Winylowy dach, skórzane
wnętrze, WSC.

OSZCZĘDZICIE \$\$\$

1971
MERCURY MARQUIS BROUGHAM, 2 DRZW.
HD TOP, w pełni mech., klimatyzacja,
AM/FM Stereo, WSW.
pneum. okna, winylowy dach,

\$1,850

1970
FORD TORINO, 2 DRZW., 8 cyl.
autom., winylowy dach PS Radio.

\$1,095

1968
PLYMOUTH SATELITE, 2 DRZW. 8 cyl.
autom. PS, Winylowy dach, WSN.

\$950

1967
CHRYSLER, 2 DRZW. HT., w pełni
mech., klimatyzacja, radio,
winylowy dach, WSC.

Kacik Siwych Włosów
Redaguje A. M. NECHAY
INFORMACJE DLA STARSZYCH WIEKIEM CZYTELNIKÓW

Wydatki Na Lekarstwa

Wśród poprawek do ustawy o Medicare, rozpatrywanych przez Kongres, znajduje się poprawka, przewidująca zwrot przez Medicare kosztów leków, wydawanych na recepty w chorobach chronicznych. Dla wielu emerytów będzie to duża ulga, ale nie całkowite rozwiązanie problemów leków.

Ich ceny rosną. Dla osób w wieku powyżej 65 lat przeciętny roczny rachunek za lekarstwa na receptę wzrósł z \$40.47 w roku 1967 do \$52.49 w roku 1971, a za wszelkie lekarstwa z \$67.06 do \$86.98.

W tym samym czasie zresztą drożały nie tylko leki. Przeciętny roczny rachunek lekarzy wzrósł z \$108.16 do \$144.21, rachunek szpitalny z \$221.92 do \$409.96, a ogólny koszt walki z chorobami z \$528.35 do \$861.

Część odpowiedzialności za podrożenie lekarstw ponoszą apteki z ich 50-procentowym zyskiem na każdej receptce. Ale główną winę ponosi przemysł farmaceutyczny. Jak stwierdza pewien profesor farmakologii w Szkole Medycznej Harvard, "w przemysle farmaceutycznym rządzą ludzie, zbierający największe zyski z najmniejszym ryzykiem w całym przemyśle amerykańskim. Pacjenci eksploatują się w sposób bezprzekładny. W roku 1971 przemysł ten sprzedał produkty wartości około \$4 bilion, wydał na reklamę przeszło \$1 bilion, a w ciągu 12 lat pokrył inwestowany kapitał z zyskiem o 66 procent wyższym, niż inne kompanie przemysłowe".

Na wiosnę ub. roku w New Yorku ogłoszono po raz pierwszy apel do lekarzy, opiekujących się 1.5 miliona pacjentów z Medicaid, by zamiast leków z nazwami firmowymi przepisywali leki według ich wzoru chemicznego. Podobne zarządzenia wyszły w 14 innych stanach, w tym też w Illinois.

Z tego, że od lekarzy żąda się, by dla pacjentów Medicaid przepisywali tańsze lekarstwa, nie wynika, że to samo będą robić lekarze dla pacjentów Medicare lub pacjentów prywatnych. O to musi się starać sam pacjent w interesie swej kieszeni.

A różnice w cenach są duże. Według badań Departamentu Zdrowia, w roku 1968 przeciętny lek na receptę pod nazwą firmową (brand name) kosztował \$4.11, gdy taki sam lek "under a generic name" tylko \$2.02.

Może się zdarzyć, że lekarz nie zna takiego lekarstwa (ogółem jest u nas około 5,000 leków na recepty). W tym wypadku można mu pomóc podreceptnikiem dr. Richarda Burack'a "New Handbook of Prescription Drugs". Można kupić ten podręcznik w księgarni, lub sprowadzić za \$1.30 z Ballantine Books, 36 West 20th St., New York, N. Y. 10003.

Są lekarstwa tylko pod nazwą firmową. Tutaj może lekarz przepisać lek o zbliżonych właściwościach. Można się wreszcie spotkać z zarzutem, którym operuje przemysł farmaceutyczny, iż leki z nazwą firmową są lepsze. W większości wypadków nie da się to udowodnić, a jeśli są różnice, to dla leczenia nieistotne.

Co mogą tu zdziałać organizacje emerytów?

Organizacje te powinny domagać się, by w stanowych komisjach dla farmacji zasiadali również przedstawiciele konsumentów, a nie tylko farmaceutów i przemysłowcy.

Dalej Amerykańska Federacja Konsumentów stwierdza, że w cenach lekarstw niemal zupełnie brak konkurencji, która — jak wiadomo — wpływa na obniżenie cen produktów. Każda firma ustala sobie dowolne ceny, które też nie podlegają żadnej kontroli, a porównywanie cen przez konsumenta jest niemożliwe, bo są one tajemnicą aptek. Rezultat jest taki, że płaci się nieraz 10 razy drożej.

Za identyczne lekarstwo. A więc dalszy postulat: stanowe komisje dla farmacji powinny mieć wpływ na ceny lekarstw.

Choroba Królów

Intensywnie prowadzone badania nad hemofilią zostały ostatnio uwieńczone wynalezieniem nieznanego dotychczas metody — pozwalającej w przyszłości na bardziej skuteczne zapobieganie, rozprzestrzenianiu się tej choroby.

Hemofilia, zwana inaczej krwawiączką, polega na zaburzeniach w krzepnięciu krwi. Człowiek cierpiący na tę dolegliwość jest nieustannie narażony na nieoczekiwane upływy krwi, spowodowane nawet drobnymi skaleczeniami.

Poza urazami zewnętrznymi istnieje również niebezpieczeństwo krwotoków wewnętrznych, np. do jam stawowych, co w konsekwencji grozi stopniowym zesztymieniem stawów, podobnie jak w przewlekłym reumatyzmie.

Choroba przebiega na ogół z jednakowym nasileniem w

różnych okresach życia, niekiedy pojawiając się już w wieku niemowlęcym, po czym z upływem lat może występować w formie zmiędlonej, co uzyskuje się przez specjalne leczenie. Należy tu wymienić podawanie takich leków, jak globulina, witaminy K i P, a przede wszystkim niedopuszczanie do urazów i skaleczeń.

Hemofilia atakuje wyłącznie mężczyzn, ale przenoszona jest na potomstwo przez kobiety. Metoda, nad którą aktualnie pracuje dr Oskar D. Ratnoff z uniwersytetu w Cleveland, polega na możliwie największej wykrywalności nosicieli tej choroby. W obecnym stadium badań wykrywalność ta istnieje w 95 proc., podczas gdy dotychczas znane sposoby gwarantowały ją jedynie w 25 procentach.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11—11:30 rano
Niedziela 1—2 po poł.
MICHAŁ PREMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2—3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

PROGRAMY RADIOWE JANA CAPUTY W NIEDZIELE WJOB—1230 KC (Hammond, Ind.) 1:30 do 2:00 po poł.

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00—9:00 rano — i —
2:00 — 3:00 po południu oraz Sobota 8:00—9:00 rano i 1:00—2:00 po południu WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Poniedziałek do piątku 4:00—4:30 po południu
Sobota 12:00 — 12:30
Niedziela 10 rano—1 po poł.
Niedziela 3:00—3:30 po poł.

Stacja WYLO—540 KC
CHET GULINSKI
dyr. programów
Oficjalne Święta
11:00—12:00 w południe

Stacja WTAQ—1300 KC
CHET GULINSKI
TV SHOW
Sobota 5—6 wieczorem
Kanał 26

GODZINA SŁONECZNA LIDIJ PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30—9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35—10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:30—7:00 wiecz.
Od godz. 7:00—7:30 wiecz.
Godz. OO. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierow.

"POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-jej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie od 4:30 po poł. do 6-jej wiecz.
W Soboty 4—6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7—7:30 wiecz.
Kierownik BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

CZARNOWSKI LINCOLN-MERCURY 2930 N. CICERO AVE.
Leasing • Daily Rentals • Service
DAILY 9 TO 9
SAT. 9 TO 5
SUNDAY 11 TO 4
FREE CREDIT CHECK
PHONE 725-1800

92 Ofiary Katastrofy Lotniczej

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

logi składającej się z 10 osób, pochodzącej z Honolulu. Przeszło 250 osób na lotnisku Pago Pago, z których wielu zamierzało udać się samolotem Pan Am do Honolulu, było świadkami strasznej tragedii. Samolot lądując podczas silnej burzy po zahaczeniu o niski pagórek, opadł na błotną drogę i ślizgając się rozbił się o drzewa palmowe stając w płomieniach.

Wśród zabitych Amerykanów, znajdował się profesor uniwersytetu Cornell, Neil Mather Brice, lat 39, zamieszkały w Ithaca, N.Y. Pilot samolotu kpt. Leroy Peterson z San Francisco, na kilka minut przed lądowaniem skontaktował się przez radio z władzami kontrolnymi lotniska Pago Pago, mówiąc, że napotyka na trudności w lądowaniu z powodu silnej burzy.

Trudno Rozumieć Japończyków

Pewien uczony pisał 80 lat temu: "Można nauczyć się ze słownika japońskich słówek, ale aby rozumieć Japończyków trzeba ponadto nauczyć się myśleć jak oni." Amerykanie tego się nie nauczyli, a co gorsze, uważają, iż Japończycy tak samo myślą, jak oni. Jest to ciężki błąd. Amerykanin ocenia słowa według ich dostojnego znaczenia. Japończyk kieruje się raczej tym, co jest "między wierszami". To też często dochodzi do nieporozumień w dziedzinie dokumentów. Powiada pewien dyplomata amerykański w Tokio: "Nigdy nie widziałem japońsko-angielskiego tłumaczenia, które eks-

perci uważaliby za ścisłe." Prowadzi to do poważnych nieporozumień w interesach. Tak było kilka lat temu z kontraktem na budowę hotelu Hiltona w Tokio. Podczas gdy Amerykanie opierali się na słownym brzmieniu kontraktu, Japończycy powoływali się na "ducha kontraktu" z dalekoidalną różnicą. Często wprowadza nas w błąd amerykanizacja Japonii. Istotnie są tam drapacze chmur, szybkie pociągi i komputery, ale z tego nie wynika, by Japończycy przyjęli wraz z technologią amerykański sposób myślenia. Nieustanny uśmiech japoński kryje wiele znaczeń. Sprawy najważniejsze często są przemilczane. Japonia, niezadowolona z mięsa, zmienia rzeźnika, ale nie powie słowa o złym gatunku mięsa. Żony niezadowolone ze swych mężów, milczą, aż pewnego dnia opuszczą dom, by do niego nie wracać. W jednym tylko ubiegłym roku około 33,000 kobiet w wieku 18-59 lat zniknęło w ten sposób z domu.

Forma dla Japończyków jest również ważna, a niekiedy ważniejsza niż substancja. Nie bez winy w stosunku do Amerykanów są też Japończycy. Mają oni przeważnie błędne wyobrażenia o naszym społeczeństwie, ale gdy im na czymś specjalnie zależy, jak np. na zwrocie Okinawy, potrafią myśleć jak Amerykanie, by ich przekonać. Aby zrozumieć Japończyków, trzeba przejść szeroką reedukację. Np. wielu polityków amerykańskich twierdzi, że interesy obu krajów są "równoległe". Niestety dla Japończyka równoległość oznacza linię, które nigdy się nie spotykają.

Brat E. Vrdolyaka
Winy Oszustwa

Brat aldermana Edwarda Vrdolyaka (10 warda) i dwaj jego pracownicy przyznali się do oszustwa w związku z ubezpieczeniem na \$30,000, w parę godzin po oskarzeniu ich przez federalną ławę przysięgłych. Wszyscy trzej przyznali się do opóźnienia wysłania meldunku o wypadkach samochodowych 174 osób, ubezpieczających się o ubezpieczenie od wypadków samochodowych, przed skierowaniem kandydatów do agencji ubezpieczeniowej Aetna Life and Casualty Co. Oskarżony został 51-letni Joseph Vrdolyak, prezes Union Bankers Insurance Co., 1925 E. 95-4ta ulica, Joseph M. Dawson, były policjant i Jack Ryan, zam. w Oak Lawn.

Sędzia William J. Lynch wyznał datę ogłoszenia wyroku na dzień 12 marca. Prokurator James R. Thompson, podając wiadomość o przyznaniu się oskarżonych do winy zaznaczył, że alderman Vrdolyak, kandydat na urząd taksatora pow. Cook, nie miał nic wspólnego z powyższą sprawą.

Podrzucano Bombę

New York (UPI) — Nieznani sprawcy podrzucili bombę pod mauzoleum byłego "cara" świata podziemnego Franka Costello, który zmarł w dniu 18-go lutego, 1973 roku, licząc przy zgonie lat 82. Bomba wywarła brawozem drzwi wodzące do mauzoleum. Policja prowadzi śledztwo.

Polacy w Obronie Gwiaździstego Sztandaru

W miesiącu lutym przypada rocznica urodzin Kościuszki i Lincolna. Polonia Amerykańska uczy te rocznice podniosłymi obchodami, która stają się hołdem nie tylko dla tych wielkich postaci historii, ale także okazją do przypomnienia ogólnego wkładu Polaków dla sprawy wolności i niepodległości Stanów Zjednoczonych.

Osadnicy polscy zjawili się na ziemi amerykańskiej już na początku XVII stulecia, znaleźli się wśród założycieli słynnej osady Jamestown, zakładali farmy, organizowali zakłady rzemieślnicze i przedsiębiorstwa handlowe, pracowali jako nauczyciele, sprawowali funkcje duchowne, piastowali różne godności publiczne. To też jako świadomi współobywatele czynnie uczestniczyli w życiu amerykańskim. Kroniki amerykańskie, a zwłaszcza polonijne, odnotowały setki nazwisk ludzi, którzy zdobyli niepodległą pozycję nie tylko w skali regionalnej. Kupiec Antoni Sadowski (Sandusky), nauczyciel Karol Kurczewski (Curtius), pastor Hans Karowski, wiceburmistrz Nowego Amsterdamu Marcin Krygiel, sędzia pokoju w Hacken Sack, Albert Zaborowski (Zabriske) — to przykładowo kilka z bardziej znanych nazwisk wśród polskich osadników. O ogromną większość przybyszów utonął wśród miejscowego żywiołu, gdyż ślady ich przybycia uległy zatarciu w zmianie nazwisk, jaka najczęściej towarzyszyła wtapianiu się polskich kolonistów w miejscowe środowiska społeczne. Niemiej badacze dziejów Polonii Amerykańskiej zdołali ustalić ponad sto nazwisk polskich wśród czołowych bojowników kampanii wyzwolenczej Nowego Świata.

Czynny udział w amerykańskiej wojnie o niepodległość wzięli przybysze z Polski, którzy pospieszyli do służby pod gwiaździstym sztandarem na wieść o podjętej walce z tyranią. Do najpiękniejszych kart historii Stanów Zjednoczonych przeszły heroiczne czyny dwu wybitnych boowników o niepodległość Ameryki: Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego.

T. Kościuszko znalazł się na ziemi amerykańskiej w końcu sierpnia 1776 r. — niebawem po uchwaleniu 4 lipca "Jedynostwnej Deklaracji Trzynastu Stanów Zjednoczonych Ameryki", proklamującej niepodległość sferowanych dawnych kolonii. Trzydziestoletni wówczas wychowanek warszawskiej Szkoły Rycerskiej i absolwent studiów inżynierskich w Paryżu od razu po przybyciu okazał się niezawodnym mistrzem sztuki fortyfikacyjnej.

Fortyfikacje Kościuszki przyznali się właśnie do zwycięstwa pod Saratogą. W pół roku później T. Kościuszko na zlecenie naczelnego wodza amerykańskiego G. Washingtona ufortyfikował twierdzę West Point nad rzeką Hudson. Następnie przydzielono mu odpowiedzialne funkcje naczelnego inżyniera w armii południowej, później oficera liniowego, a wyrazem uznania dla jego osiągnięć był fakt, że właśnie T. Kościuszko przypała zaszczyt uroczystego wkroczenia w grudniu 1782 r. do Charlestonu na czele armii wyzwolenczej.

Przed odjazdem w 1784 r. do Europy T. Kościuszko uzyskał od Kongresu stopień generała amerykańskiego, otrzymał najwyższy Order Cyncynata, a powzięta rezolucja brzmiała, że "Kongres jest przejęty wysokim uznaniem dla jego dużych, wiernych i cennych wieloletnich zasług". Po klęsce polskiej insurekcji w 1794 r., gdzie piastował stanowisko Naczelnika powstania narodowego i po uwolnieniu z niewoli carskiej Kościuszko raz jeszcze w 1797 r. wyruszył na 9-miesięczny pobyt za Atlantyk ze swym adiutantem Julianem Ursynem Niemcewiczem. Został tam wspaniałomyślny ślad swej szlachetności — zapis przyznano mu w USA majątku na wykup murzyńskich niewolników.

Ogromne zasługi położony również w Ameryce Kazimierz Pułaski, jeden z czołowych dowódców wojskowych konferencji barskiej. Słynny partyzant przybył na grunt amerykański w rok po swoim znakomitym rodaku i otrzymał pod komendą G. Washingtona stanowisko dowódcy kawalerii Stanów Zjednoczonych w stopniu generała. Następnie utworzył własną formację ochotniczą tzw. Legion Pułaskiego. Po dwu i pół latach służby w armii amerykańskiej K. Pułaski odniósł śmiertelną ranę 9 października 1777 r. w szturmie na Savannah i zmarł po dwu dniach na statku "Wasp", skąd ciało bohatera oddano morzu, Symboliczny pogrzeb K. Pułaskiego 21 października w Charlestonie, stał się wielką manifestacją uznania dla polskiego konfederata, a Kongres USA uchwalił "wnieść pamięć bohatera, hrabiego Pułaskiego, pomnik i utworzyć komitet w celu urzeczywistnienia uchwały".

Wojny USA słynny podróżnik ptk. Maurycy Beniowski, którego wielu historyków uznawało także za Węgra. Służąc kaperską w wojnie morskiej z flotą brytyjską wstąpił się kpt. Feliks Miklaszewicz, który jednemu ze swych statków nadał miano "Prince Radziwiłł" (Książę Radziwiłł). Organizatorem dostaw dla rewolucyjnej floty był polski kupiec z Charlestonu Samuel Hrabowski. Można przyczytać dziesiątki nazwisk polskich oficerów, którzy położyli nieprzejęte zasługi w bojach o wolność USA.

Pamięć ofiarne służbę pod gwiaździstym sztandarem, zarówno potomkowie polskich osadników, jako też przybysze z Rzeczypospolitej, którzy wrocili na ojczystą przyczynili chlubę narodom Polski i USA. Ich szlachetne idee znalazły uhonorowanie nie tylko w licznych pomnikach, nazwach wielu miast i ulic Nowego Świata. Najtrwałszym pomnikiem jest zakazony w świadomości narodów po obu brzegach Atlantyku pewnik, że oরেz w rękę Polaka służy jedynie sprawie wolności, postępnym i braterstwa ludów. (KAI)

Jako "konfederat polski" przedstawił się przed Komisją

Stefan Lubomirski

Bezpieczeństwo Europy - Ale Jak?

Sowiety stale głoszą, że pragną pokojowej koegzystencji. Ale pokojowa koegzystencja i, co za tym idzie — bezpieczeństwo, wymagają wyrzeczenia się wszelkiej myśli o ekspansji, dowodów dobrej woli i dobrej wiary, oraz wzajemnego zaufania. Jeśli idzie o Europę, to Sowiety wykazały że istotnie pragną odprężenia, bezpieczeństwa i pokojowej koegzystencji. Czy jednak pokojowa koegzystencja z Sowietami jest w ogóle możliwa?

Sowiety występują w roli szermierza pokoju, współpracy i bezpieczeństwa; jak to jednak pogodzić z tym, że jednocześnie prowadzą politykę ekspansji na całym świecie, powiększają i tak już znaczne siły zbrojne, a przy tym otwarcie przyznają, że udzielają pomocy zbrojnej wszelkim ruchom rewolucyjnym, gdyż pokojowa koegzystencja nie wyklucza walki ideowej. Każda walka, tym bardziej ideowa, prowadzi musi do konfrontacji. Stąd jak długo Sowiety głoszą doktrynę walki ideowej, tak długo pokojowa koegzystencja z państwami o różnych ustrojach społecznych jest już w założeniu niemożliwa.

Zresztą koncepcją sowiecką pokojowej koegzystencji europejskiej jest koncepcją polityczną wchodzącą w zakres światowej polityki Sowietów. Przy rozważaniu sprawy bezpieczeństwa Europy trzeba o tym pamiętać. Trzeba też sobie zdawać sprawę, iż traktując o bezpieczeństwie nie można Europy pojmować w pojęciu geograficznych, lecz politycznym. A Europa, jako całość, politycznie nie istnieje.

Można tylko mówić o regionalnych europejskich i to o niebaardzo określonych granicach. Toteż trzeba podchodzić do zagadnienia raczej pod kątem zabezpieczenia rejonów Europy. W istniejących warunkach zapewnienie bezpieczeństwa Europy jakimś ogólnym systemem wydaje się nierealne. Natomiast przy dobrej woli państw mogłoby dojść stopniowo do bezpieczeństwa Europy poprzez bezpieczeństwo jej rejonów, zaczynając od Europy środkowej. W ramach takiej koncepcji wyobrazić sobie można stworzenie z Europy Środkowej pasa bezpieczeństwa oddziela jącego Wschód od Zachodu.

Jak do tego doprowadzić? Przede wszystkim trzeba by, aby państwa wchodzące w skład takiego pasa były i czuły się bezpieczne. W tym celu ich całość, integralność i niezależność musiałyby być gwarantowane przez tzw. supermocarstwa. Same musiałyby zachować armie dla swej obrony, ale musiałyby się wyrzec prowadzenia wszelkiej polityki przzymierzy i zobowiązań się do nieangażowania się w spory międzynarodowe. Czyli byłyby to państwa o statusie neutralnym, na wzór Szwajcarii. Do europejskiego pasa bezpieczeństwa musiałyby wchodzić Niemiecka Republika Federalna, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska, Czechosłowacja, Austria i Węgry. Wejście do europejskiego pasa bezpieczeństwa wymagałoby oczywiście zgody danego państwa. Ale udział w tej współ-

Wojny USA słynny podróżnik ptk. Maurycy Beniowski, którego wielu historyków uznawało także za Węgra. Służąc kaperską w wojnie morskiej z flotą brytyjską wstąpił się kpt. Feliks Miklaszewicz, który jednemu ze swych statków nadał miano "Prince Radziwiłł" (Książę Radziwiłł). Organizatorem dostaw dla rewolucyjnej floty był polski kupiec z Charlestonu Samuel Hrabowski. Można przyczytać dziesiątki nazwisk polskich oficerów, którzy położyli nieprzejęte zasługi w bojach o wolność USA.

Pamięć ofiarne służbę pod gwiaździstym sztandarem, zarówno potomkowie polskich osadników, jako też przybysze z Rzeczypospolitej, którzy wrocili na ojczystą przyczynili chlubę narodom Polski i USA. Ich szlachetne idee znalazły uhonorowanie nie tylko w licznych pomnikach, nazwach wielu miast i ulic Nowego Świata. Najtrwałszym pomnikiem jest zakazony w świadomości narodów po obu brzegach Atlantyku pewnik, że oরেz w rękę Polaka służy jedynie sprawie wolności, postępnym i braterstwa ludów. (KAI)

Powstaje jednak pytanie, czy taka koncepcja miałaby szansę zrealizowania? Szanse jej zależą przede wszystkim od tego, czy Sowiety rzeczywiście pragną trwałego odprężenia i pokoju w Europie i czy wyrzekają się dążeń do ekspansji w Europie. Jeśli się tego wyrzekają, utworzenie pasa bezpieczeństwa leżałoby też w ich interesie. Drugim koniecznym warunkiem jest aby państwa środkowej Europy, mające wejść do pasa, zgodziły się wyrzec prowadzenia polityki narodowej dla celów ekspansji. Wreszcie trzeba by, aby mocarstwa, a zwłaszcza Sowiety, Francja i Stany Zjednoczone uznały te koncepcje, poparały ją i zagwarantowały suwerenność, nietykalność i całość indywidualną i zbiorową państw pasa i zobowiązały się przyjąć każdemu z nich z pomocą na wypadek zaatakowania przez jakiegokolwiek państwo.

Koncepcja stworzenia z Europy środkowej specjalnej strefy bezaatomowej lub coś w tym rodzaju, były już na terenie międzynarodowym wysuwane. Ale były to koncepcje półowiczne, związane z rozbrojeniem. W omawianym wypadku nie idzie o neutralność tych państw, lub o ich rozbrojenie, przeciwnie idzie o zachowanie ich siły obronnej i nadanie im w ramach suwerenności międzynarodowej uznanego statutu stałej konstytucyjnej neutralności. Obawiac się jednak należy, że koncepcja ta spotkałaby się z dużymi oporami z wszystkich stron. Przede wszystkim ze strony obu państw niemieckich, gdzie tendencje do prowadzenia polityki narodowej i odgrywanie własnej roli na terenie międzynarodowym bynajmniej nie wygasły i przybierają na sile.

Muzeum w Nowogródce

Białoruskie wydawnictwo "Polymia" wydrukowało broszurę "Dom-muzeum A. Mickiewicza w Nowogródce". Opracowali ją: Aleksander Kiriakiewicz, wicedyrektor muzeum historycznego w Grodnie oraz Nina Guryna, która zarządza tym skromnym muzeum w Nowogródce. Podano tam trochę informacji o życiu i twórczości polskiego Wieszczki i wymieniono szereg miejscowości związanych z jego życiem i twórczością, które warto zwiedzić. W Wilnie pamiętano o 175r. rocznicy urodzin Mickiewicza. W Domu Aktora odbył się wieczór poświęcony jego twórczości. Artysta L. Norejka deklamował fragmenty "Pana Tadeusza" oraz "Konrada Wallenroda" (LWIL).

Geneza Twórczości Solżenicyna

Za pośrednictwem Agencji UPI przekazujemy w całości bardzo ciekawą ocenę działalności literackiej i dysydentskiej Aleksandra Solżenicyna — pióra znanego i cenionego publicyście amerykańskiego Henry Shapira, byłego dzienikarskiego korespondenta zagranicznych w Moskwie i wybitnego znawcy spraw sowieckich.

"Nowa powieść Aleksandra Solżenicyna, demaskująca zbrodniczy system więzień i obozów koncentracyjnych w Sowietach uznana została na Zachodzie za rewelację. Nie jest ona — naturalnie — żadną rewelacją dla milionów Rosjan, nawet gdyby została im udostępniona. Powieść nosi tytuł "Archipelag Gułag", a rękopis jej został w tajemniczych okolicznościach przemitycony do Francji, gdzie też w zeszłym tygodniu ukazała się w języku rosyjskim. Podobnie jak wszystkie inne prace powieściowe laureata nagrody literackiej Nobla, Aleksandra Solżenicyna, tak i ostatnia jego powieść "Archipelag Gułag" będzie z pewnością publicznie zakazana w Związku Sowieckim, niemniej jednak już wielu obywateli Związku Sowieckiego może dowiedzieć się jej szczegółów z audycji radiowych "Głosu Ameryki" i innych rozgłośni zagranicznych nadających audycje w języku rosyjskim, a docierających do Związku Sowieckiego, które szeroko omówiły wspomnianą powieść w swoich ostatnich programach, a nawet zapowiedziały nadawanie jej w odcinkach.

Ostatnia powieść Solżenicyna jest szczegółową dokumentacją ponurego "okresu życia" w Rosji ery stalinińskiej, znaną doskonale milionom jego współobywateli wywodzącym się z tej samej generacji co pisarz.

Wcześniej od Solżenicyna, makabryczne szczegóły ery stalinińskiej w Rosji, ujawnił jej były premier Nikita Chruszczow, na pamiętnym XX zjeździe partii komunistycznej Sowietów, kiedy wygłosił swoje szokujące przemówienie, w którym przedstawił prawdziwe oblicze i niebywałe okrucieństwa popełnione na narodzie rosyjskim przez Józefa Stalina, niedawnego jeszcze przywódcę partii sowieckiej. W ten sposób krążące na ten temat od wielu lat pogłoski, dociekania i spekulacje wielu osób, otrzymano wreszcie konkretną faktografię podaną w formie oficjalnej.

W przeciwieństwie do Solżenicyna, Chruszczow nigdy nie był ofiarą stalinizmu, ani czystek partyjnych inspirowanych przez Stalina. Miał jednak nieograniczony dostęp do najtajniejszych dokumentów politycznych i służby bezpieczeństwa, oraz do archiwów rządowych, jak również był naocnym świadkiem ekstremacji dokonywanych przez KGB na działających politycznych, wojskowych, ekonomicznych i na elicie intelektualnej Rosji.

O tym okresie mówił Chruszczow w swoim przemówieniu: "Wystarczyło publicznie nazwać kogoś szpiegiem lub sabotażystą i natychmiast zostawał aresztowany, a następnie poddawany badaniom. Jeżeli nie było dowodów jego winy, to takie dowody fabrykowano. Przyznanie się do niepopelnionych win aresztowanych osiagano w olbrzymiej większości przy pomocy okrutnych metod i nieludzkich tortur".

Solżenicyn nie miał niestety wglądu do tych najtajniejszych dokumentów. Swoją antystalinowską drogę rozpoczął już w roku 1944, kiedy to władze bezpieczeństwa przyłączyły jego korespondencje pisaną do przyjaciela, w której poddawał krytyce "mądrość i geniusz największego nadczłowieka ludzkości". To wystarczyło do skazania go na długie lata pobytu w obozach koncentracyjnych i odtąd rozpoczyna się jego jedno wielkie pasmo cierpienia.

Swoje uwolnienie zawdzięcza Chruszczowowi, a doświadczenia obozowe, które porównać można ze znanymi

określeniem Dostojewskiego "dom śmierci" postanowił niezłomie wykorzystać w swojej działalności literackiej, która odtąd staje się jego głównym narzędziem w walce przeciwko stalinizmowi i ustrojowi sowieckiemu.

Kampania Chruszczowa przeciwko stalinińskiemu terrorowi w Rosji, otworzyła tam istniejącą powiekę publikacji pamiętnikarskich, które zaczęły się ukazywać w Sowietach i w których opisywano przeżyte tragedie w obozach koncentracyjnych. Najznakomitszym dziełem tego typu okazała się powieść Solżenicyna pt. "Jeden dzień w życiu Iwana Deniśowicza".

Tego nie mógł przewidzieć ani Chruszczow, ani nikt inny, że właśnie tym dziełem narodził się w Rosji największy z żyjących — zdaniem bardzo wielu krytyków sowieckich — pisarz rosyjski, przyszły laureat nagrody Nobla.

Dla Chruszczowa i jego sukcesorów, Stalin, nie był wcale uosobieniem zła. W działalności Stalina, Chruszczow potrafił dopatrywać się cech pozytywnych zwłaszcza dotyczących polityki partii.

"W zasadzie wszyscy jesteśmy stalinińcami" — często powtarzał. Nawet u schyłku swojej kariery politycznej w roku 1964, konsekwentnie popierając kult Stalina, starał się w ponurej ciemności jego krwawych rządów, wykazać również zasługi wobec partii komunistycznej i Związku Sowieckiego, jakie rzekomo miał ponieść ten zradka spotykany w historii Rosji.

Już w latach sześćdziesiątych zaczyna zarzynować się w polityce kulturalnej Związku Sowieckiego zasadniczy zwrot od fali odwilżowej początkowoję pamiętym przemówieniem Chruszczowa. Zaczyna się ostrą nagonką partii na pisarzy liberalizujących prowadzącą w konsekwencji do wprowadzenia zakazu wszelkich publikacji na temat obozów koncentracyjnych w Związku Sowieckim.

Kolejne powieści Aleksandra Solżenicyna ukazują się już zagranicą. Na krótko odchodzi on od tematyki obozowej w swojej przedostatniej książce "Sierpień 1914" by wrócić do niej z jeszcze większą mocą w "Archipelagu Gułag".

40 procent ludności Związku Sowieckiego, czyli 121 milionów, urodziło się już po II wojnie światowej i praktycznie nie zna Stalina. W ich świadomości Solżenicyn pragnie ożywić tamte straszne czasy, aby w pełni zdali sobie sprawę do czego doprowadziła rewolucja 1917 roku, której konsekwencje boleśnie odczuwa w dalszym ciągu nie tylko Rosja, ale i cała cywilizowana świat".

Opr. J. M.

Pionier Filmowy Samuel Goldwyn Nie Żyje

Hollywood, Calif. (UPI) — Samuel Goldwyn, pionier przemysłu filmowego, zmarł w czwartek w nocy w swej rezydencji, licząc przy zgonie lat 91.

Goldwyn od ostatnich sześciu lat był sparaliżowany, po doznaniu udaru mózgu. Był on założycielem trzech wytwórni filmowych — MGM, Paramount i Goldwyn Studios. Majątek Goldwyna w roku 1970 obliczano na sumę \$19.7 milionów. Spadkobierzczynią jest żona Goldwyna, Frances.

Goldwyn urodził się w Warszawie, a od jedenastego roku życia pracował na własne użycie przybyciu do Stan. Zjed. Goldwyn rozwodził się z pierwszą żoną, Blanche Lasky, w roku 1915, a w dzień lat później poślubił aktorkę Frances Howard, z którą dochował się jednego syna, Samuel, jr., urodzonego w roku 1926.

Popieracie Tych, Którzy Ogłaszają się w Dzien. Związkowym



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia nasza i siostra moja, ś.p.

Eugenia Kaznecki

(z domu Pililowska)
Członkini Pań Chicago Society Z.N.P., była prezeską Miłostwa Club i Z. P. w Am., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29go stycznia, 1974 roku, o godzinie 5:45 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2go lutego, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Rita H. (Henry A.) Warchall, córka i żona; Tess Busse, siostra w Phoenix, Arizona; Henry A. Jr. i James E., wnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home, Brodzinski Bracia, Telefon 342-3330.

Franciszek Pótkłopek

(ojciec śp. Józefa)
(brat śp. Marii Eikeł, śp. Józefa Kinkel, i śp. Wiktora Pótkłopek)
Członek Tow. Obrona Polski Grupa 712 ZNP i Pip. Fitlera Ass'n Union 597, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go stycznia 1974 roku, o godzinie 1:20 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2-go lutego, o godzinie 10:30 rano, z Diversey Funeral Home, pnr. 3601-05 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Antonina (z domu Rygiel), żona; Władysława (Edward) Kozuch i Irena (Tadeusz) Kenar, córki i żonki; Antonina Bociar i Aniela Tełsch, siostry; Franciszka Pótkłopek, bratowa; oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Diversey Funeral Home, Telefon: AL 2-6424 lub DI 2-1700.

Katarzyna Wozniak

(Z DOMU SZPERLING — ŻONA Ś.P. JANA)
po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29go stycznia, 1974 roku, o godzinie 1:45 po południu w podobnym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Henryk, Władysław (Marion), Ryszard (Marion), synowie i synowcy; Janina (Józef) Gulik, córka i żona; Natalia Zielińska, siostra w Polsce i Karola Kozyrowska, bratowa w Polsce; wnuki, siostrzyczki i siostrzeńcy; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey-Laskowski, Telefon 777-6300.

(31, 1)

Nowy Kontrakt USWA Wzorem Dla Innych Unii

Przedstawiciele rządu federalnego i właściciele wielkich korporacji oczekują z pewnym niepokojem wyników negocjacji, prowadzonych przez Unię Pracowników Przemysłu Stalowego — (United Steel Workers) największą unię AFL-CIO z przemysłu aluminium. Porozumienie w sprawie nowego kontraktu spodziewane jest w pierwszych dniach lutego, a jak mówi prezes unii I. A. Abel, już w pierwszym stadium rozmów osiągnięto pewne postępy.

U.S. News & World Report, w wydaniu z 28 stycznia podaje, że kontrakt Unii z przedstawicielami przemysłu aluminium będą najprawdopodobniej służyły — jako wzór przy zawieraniu innych umów związkowych zawodowych na terenie całego kraju. Oficjalnie, termin zawarcia umowy wyznaczono na 1 lutego, pomimo że termin obecnego kontraktu upływa dopiero 31 maja. Przewidywane jest także porozumienie Unii Stalowników z zakładami wyrabiającymi zbiorniki, puszki, opakowania, (container industries) przed uływem kontraktu, 14 lutego br. Największy wpływ — jednak będzie miał kontrakt z przemysłem aluminium, na podstawie którego będą toczyły się inne przetargi.

Wzrastające koszty utrzymania — pisze U.S. News & World Report — niemal 9 procent w ciągu ubiegłych 12 miesięcy — budzi obawy, że pracownicy zrzeszeni w związkach zawodowych będą wywierali nacisk na swych pracodawców, aby nie wahał się przed strajkiem w celu wymuszenia podwyżki płac, "odpowiednie" do wzrostu kosztów utrzymania.

John Dunlop, przewodniczący Rady dla Spraw Kosztów Utrzymania (Cost of Living Council) powiedział w wywiadzie prasowym 16 stycznia, że możliwość strajków w roku bieżącym jest znacznie większa niż w 1973.

Od kilku tygodni obserwuje się burzliwe nastroje pracowników, pomimo zwalniania z pracy w wielu zakładach z powodu kryzysu energii.

Największym przemysłem, któremu chwilowo przynajmniej strajk nie grozi, — jest właśnie przemysł stalowy. — Terminy kontraktów pomiędzy 10 zakładami a Unią Pracowników Przemysłu Stalowego upływają dopiero w sierpniu br. Zarówno kompanie te, jak pracodawcy unii zawarły swego czasu porozumienie, wykluczające strajki lub zamknięcie zakładów.

Wszelkie sporne sprawy — mają być załatwiane polubownie, za pośrednictwem arbitrow. Wynik negocjacji z przemysłem aluminium i kontenerowym wywrze niewątpliwie wpływ na przetargi unii z innymi zakładami, wszystkie bowiem kontrakty, obejmujące 5 milionów pracowników wygasają w bieżącym roku.

USWA, pierwsza unia, która rozpoczęła przetargi w roku bieżącym, nie ujawniła dotąd o jakie podwyżki zabiega. Rzeczoznawcy przypuszczają, że co najmniej 7 procent, — podwyżkę osiągniętą w ubiegłym roku przez Unię Pracowników Przemysłu Samochodowego (United Auto Workers — UAW). John Dunlop, uważany za eksperta w skali krajowej, do spraw zorganizowanego świata pracy, nie wątpi, że żadna będą większe od szesnastoprocentowej, około 8,5 procent.

Negocjacje zbiorowe z 10 zakładami stalowymi przewidziane były na 30-31 stycznia. Na dwóch sesjach Unia przedłożyła swój punkt widzenia, a dopiero 11 lutego rozpoczyna się przetarg z każdą poszczególną kompanią. Obie strony będą usiłowały osiągnąć porozumienie do 15 kwietnia. — Jeżeli umowy — nie zostaną podpisane, sporne kwestie rozpatrzy 5-osobowy zespół arbitrow.

Pracownicy 10 zakładów mają zapewnić podwyżki, co najmniej 3 procent rocznie, w ciągu trzyletniego kontraktu. Klauzulę tę włączono do kontraktu w celu uniknięcia strajku w 1974 roku. — Przedstawiciele Unii będą zabiegali, podczas nowych przetargów, o dodatkowe podwyżki, a wskaźnikiem, jak podaje "U.S. News & World Report" będzie kontrakt zawarty z przemysłem aluminium. Podczas następnych przetargów obie strony zadecy-

dują, czy klauzula, traktowana jako eksperyment, zostanie ponowiona w nowym kontrakcie. Głównym celem eksperymentu było uniknięcie gwałtownych wahań koniunktury przy negocjacjach. — Przywódcy Unii i przedstawiciele przemysłu wiedzą, — że minimalna nawet obawa przed strajkiem — powoduje gromadzenie przez właścicieli stalowni ogromnych zapasów stali na wszelki wypadek, jeżeli groźba stanie się rzeczywistością. Wprawdzie od 1959 nie było strajku pracowników przemysłu stalowego, tym nie mniej zwyczaj gromadzenia zapasów nie zanikł. W ostatnich kilku latach większość tych zapasów pochodzi z zagranicy, wskutek czego dochód producentów został ograniczony, a wielu pracowników straciło pracę.

Kontrakty z przemysłem aluminium nie zawierają klauzuli anty-strajkowej, natomiast zarząd i pracownicy trzech największych kompanii zgodzili się na powzięcie odpowiedzialności, aby zapobiec strajkom. Według tego planu obie strony, prowadzące negocjacje, będą dążyły do osiągnięcia porozumienia.

Jeżeli do pierwszych dni lutego kontrakt nie zostanie podpisany, wówczas prezes USWA, I. W. Abel i wyżsi urzędnicy danych kompanii przymierzają się do porozumienia, będą szukały wyjścia z sytuacji, w celu uniknięcia strajku, za pomocą arbitrow.

Podobną procedurę zastosuje również Unia Pracowników Przemysłu Samochodowego (United Auto Workers). K. Cz.

Praca Męska

MASZYNISTA

STAŁA PRACA,
DOBRA ZAPŁATA.
Zgłoszenia

2423 W. Hubbard St.

MECHANIC

For ALLIS CHALMERS
DEALERSHIP
Zgłoszenia

2423 W. Hubbard St.

MECHANIC

Should be fully qualified in all A-C Products. But will train right person. Dealership has new facilities with 5,000 sq. ft. shop space. All of the latest and proper tools for service. Dealership located in southern Minnesota in heart of fine agricultural community. Individual hired will have opportunity to work up to service manager position—pay commensurate with knowledge and experience. Applicants please send complete resume, listing experience etc., and current photograph. Call: 259-1620

RUSHFORD IMPLEMENT
RUSHFORD, MINNESOTA 55971

MAINTENANCE MACHINIST

Immediate opening for reliable man to do general maintenance. Some machine work required. lathes, drill press etc.

GARDINER METAL CO.
4820 S. Campbell

NEW CONSTRUCTION

Experienced Bottom men to Lay pipe.
TOP SALARY
Call: 344-1860

DYER-COLOR MATCHER
TRAINEE

Requirements:
Non-allergic to smell or chemicals. Must have color perception. Do you know what two basic colors are used to derive the following? Green, purple and orange. Call: 939-2631

Mr. Potter or Jerry
Must read and speak English.

SET-UP MAN

Experienced in drill press and mills. Small shop with own product. Must be able to handle people. All fringe benefits including profit sharing.

FACTORY TOOLS INC.
8202 W. 44th St. Lyons
442-7166

MACHINISTS

1st and 2nd Shifts
• MILLING MACHINE OPERATOR AND SET-UP

Must read Blue prints and have capability of close tolerance work. Should have own tools.
• CONTINENTAL INDUSTRIES
3636 N. Talmair Ave. 528-3200

A. G. AUTO REBUILDERS

potrzebujemy mechanika do karoserii samochodowych i blotników (kombinacja). Na stałe. Płatne wakacje i święta.
3518-24 West 63-cia ulica
Dzwonić w jęz. angielskim:
776-5888

JANITORIAL MAINTENANCE

1 man 5 days Monday thru Friday. 1 man week-ends Saturday and Sunday. HOURS: 12:30 A.M. to 7:00 A.M. Good pay.—Opportunity for self-starter.

COMPLETE CLEANING CO.
253-4230

Praca Męska

ACCOUNTANT—STAFF POSITION

We have an immediate opening for a recently degreed accountant. The position will involve all phases of accounting from job and departmental cost control to financial statements preparation. Excellent opportunity for right individual. South Loop location.

Call 939-4727 for an appointment
An Equal Opportunity Employer

AUTOMATIC AND HAND TURRET LATHE SET-UP

Experienced Only.
• Overtime • Free Hospitalization • Exceptional Profit Sharing.

QUALI-TECH

Machine & Engineering
330 Bond St. Elk Grove Village 439-1311

MAINTENANCE SHOP SUPERINTENDENT

Shop superintendent wanted for transcontinental common carrier. Must have strong background in over highway and city equipment, and excellent supervisory qualities. 24 hour day, 7 day, 35 man shop. Only well experienced need apply, references required. Apply in person.
4550 W. 55th St.

LATHE OPERATORS ENGINE

Experienced only.
• 2nd and 3rd shift available.
• Excellent benefits and wages. North-west location.
"We have Polish speaking employees."
Call 286-5000, Ext. 288

BODY AND FENDER MECHANIC

Experienced
Good income and opportunity for hard worker.
• TRUCK EXPERIENCE HELPFUL
Call Mr. Williams
8 to 5:30 P.M.
298-2740

DOŚWIADCZONYCH MASZYNISTÓW

Do Frezarki i Tokarki. Muszą sami nastawiać i czytać plany. Dużo nadgodzin. Dobre warunki pracy. Mówimy po polsku.

RAJNER QUALITY MACHINE WORKS, INC.
4517 W. Thomas 276-1760

LATHE OPERATOR

Requirement set-up & operate small engine lathe in metal fabrication. Highly diversified work. Good working skills and habits required. Hous 8 a.m.-4:30 p.m.

CALCO MFG. CO.

205 Factory Addison, Ill. 543-6996

POMOC DO MAGAZYNU

Na pełny czas—Stała Praca, NOCNA ZMIANA \$4.04 na godzinę na początek \$5.00 na godzinę po roku z premią.

• DARMO UBEZPIECZENIE SZPITALNE

• GŁÓWNE MEDYCZNE AUTOMATYCZNE PODWYZKI PŁACY
Muszą Mówić Po Angielsku
Telefonować do Mr. Bigott 328-3000

NATIONAL STEEL SERVICE CENTER

2424 Oakton St. Evanston, Ill.

FACTORY

Chucker operator experienced to setup and operate automatic and hand operated Hardinge chucker. Must be able to read prints and use measuring instruments. Full benefit program. Call Bill Schwartz at 259-1620

SPOT NAILS, INC.

1645 Greenleaf Elk Grove Village, Ill. (An Equal Opportunity Employer)

ROBOTNIKA

Do Ciężkiej Pracy
Dzwonić: 267-8184

Men for Janitorial Work

From 2:30—6:30 A.M. NORTH-WEST SUBURB. Call 537-5750

WELDER

All position, concrete mold. Maintenance and repair. Apply at
220 E. 168th Street South Holland

Production Help

Concrete products plant. Apply at
220 E. 168th Street South Holland

Live in Sunny Warm California

MACHINE TOOL MECHANICS WANTED
International machine tool distributor requires 2 machine tool repairmen. Top wages, vacation, free coffee, parking, pension plan, hospital and major medical, uniforms, 9 paid holidays, sick leave. Moving in 6 mo to new building. Chance for advancement to N/C service and training. Write or call: Mr. Tamblio
GIVEN INTERNATIONAL
3855 Santa Fe Ave. Los Angeles, Cal. 90038 (213) 588-5151
Equal Opportunity Employer

Die Maker

Small toolroom needs men to sharpen repair and build dies for our own product.
Age no barrier. Steady work. company benefits. Days. APPLY
MANDEX MFG. CO.
2614 West 48th St.

Praca Żeńska

POTRZEBNA PANI

Mówiąca po polsku i angielsku
DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ
Musisz Pisać Na Maszynie.
i posiadać prawo stałego pobytu w U.S.A.

CIEKawe i UROZMAIConE ZAJĘCIA
DLA OSOBY SZUKAJĄCEJ STAŁEJ PRACY.
PŁATNE WAKACJE. BEZPŁATNE UBEZPIECZENIE NA SZPITAL i EMERYTALNE.
Zgłoszenia:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. BR 8-8700

Pani w Średnim Wiek

POTRZEBNA ZARAZ JAKO SPRZEDAWCZYNI W SKŁĘPIE JUBILERSKIM
Doświadczenie Niepotrzebne. Wyuczmy.
Dobre wynagrodzenie plus komisowe od sprzedaży.
Firma płaci ubezpieczenie chorobowe Blue Cross & Blue Shield.
Płatne wakacje. Musi mówić po angielsku.

EAGLE JEWELERS

5712 W. BELMONT
POTRZEBNA pani na pełen czas jako sprzątaczką motelu. Dogodne godziny. Dzwonić 647-9400.

KOBIETY DO LEKKIEJ PRACY FABRYCZNEJ

Na dzienną lub nocną zmianę oraz na część czasu od 6-11 wieczorem.

Allied Transformer Co.

4048 W. Schubert
RN'S — LPN'S NURSE'S AIDES
Full and part time openings. All shifts.
CERMAK HOUSE
5825 W. Cermak Rd. Cicero, Ill. 60650

DO RĘCZNEGO SZYCIA

Do ręcznego szycia welonów słubnych i innych nowych prac. Przeszkolimy. Musi mieć stały pobyt w U.S.A.

FITTER

Part or full time Lady Fitter. Good working conditions. Must speak English and drive car.

CUSTOM LEASING INC.

6618 W. Diversey — Chicago 889-9145

GOSPODYNI DO ZAMIESZKANIA

Stały dom plus własny pokój i zapłata dla kobiety, która zamieszka i poprowadzi lekkie gospodarstwo dla pracującego małżeństwa i 8-letniej córki. Okolica Glen Ellyn. Zgłaszać się po angielsku.
858-0095
Wieczorami i w weekendy.

HOUSEKEEPER-COOK

Able to drive. Experienced. Live-in.
Act as companion to my 75 year old mother, who lives in our house and is well and active. No children. Other help employed. Must speak some English. Beautiful North Shore home. References required.
446-5499 or 446-6255

CLEANING WOMAN

2 days per week. Home in Lincolnwood. Good transportation. Must understand English. Please call in English
OR 3-8546

COOK WANTED

HOUSEKEEPER
For Catholic rectory in "Back of Yards" area. 3 priests, live-in, good salary. Phone:
WE 9-5338

LIVE IN HOUSEKEEPER

Own room, bath, TV, top wages & home for right person. Will work days out to suit you. Recent references, Chicago Lake Shore Drive. English necessary.
787-9199

WANTED WOMAN

To care for 3 school age children. Mon. through Fri. 8 am. to 6 p.m. Stay or go. \$350 per month. Park ridge. — CALL MRS. BALLA
Week days 477-9888
Evenings & Weekends 825-8596
SOME ENGLISH NECESSARY.

POTRZEBNA kobiety do sprzątnia domu. Okolica Elmhurst. Trochę angielskiego, dobre wynagrodzenie. Telefonować po 5 po południu, w sobotę cały dzień. — 833-8517 lub 622-6074.

HOUSEKEEPER

For near North side apt. Location. Family of two adults and one school age child. Recent references required.
Salary \$100 per week. For appt.
Call Jean: 372-0730

WOMAN to take care of lady-invalid. Live-in, own room. Light housekeeping. KI 5-8358.

GOSPODYNI—ZAMIESZKAC

Do rodziny doktora, 5 dniowy tygodnia, 4 dzieci w wieku szkolnym. Własny pokój, łazienka i TV. Najwyższa zapłata i dobry dom dla odpowiedzialnej osoby.
Referencje. Kenilworth.
256-2644

KUPUJĄCE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIE

W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Praca Żeńska

POTRZEBNA PANI

Mówiąca po polsku i angielsku
DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ
Musisz Pisać Na Maszynie.
i posiadać prawo stałego pobytu w U.S.A.

CIEKawe i UROZMAIConE ZAJĘCIA
DLA OSOBY SZUKAJĄCEJ STAŁEJ PRACY.
PŁATNE WAKACJE. BEZPŁATNE UBEZPIECZENIE NA SZPITAL i EMERYTALNE.
Zgłoszenia:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. BR 8-8700

Pani w Średnim Wiek

POTRZEBNA ZARAZ JAKO SPRZEDAWCZYNI W SKŁĘPIE JUBILERSKIM
Doświadczenie Niepotrzebne. Wyuczmy.
Dobre wynagrodzenie plus komisowe od sprzedaży.
Firma płaci ubezpieczenie chorobowe Blue Cross & Blue Shield.
Płatne wakacje. Musi mówić po angielsku.

EAGLE JEWELERS

5712 W. BELMONT
POTRZEBNA pani na pełen czas jako sprzątaczką motelu. Dogodne godziny. Dzwonić 647-9400.

KOBIETY DO LEKKIEJ PRACY FABRYCZNEJ

Na dzienną lub nocną zmianę oraz na część czasu od 6-11 wieczorem.

Allied Transformer Co.

4048 W. Schubert
RN'S — LPN'S NURSE'S AIDES
Full and part time openings. All shifts.
CERMAK HOUSE
5825 W. Cermak Rd. Cicero, Ill. 60650

DO RĘCZNEGO SZYCIA

Do ręcznego szycia welonów słubnych i innych nowych prac. Przeszkolimy. Musi mieć stały pobyt w U.S.A.

FITTER

Part or full time Lady Fitter. Good working conditions. Must speak English and drive car.

CUSTOM LEASING INC.

6618 W. Diversey — Chicago 889-9145

GOSPODYNI DO ZAMIESZKANIA

Stały dom plus własny pokój i zapłata dla kobiety, która zamieszka i poprowadzi lekkie gospodarstwo dla pracującego małżeństwa i 8-letniej córki. Okolica Glen Ellyn. Zgłaszać się po angielsku.
858-0095
Wieczorami i w weekendy.

HOUSEKEEPER-COOK

Able to drive. Experienced. Live-in.
Act as companion to my 75 year old mother, who lives in our house and is well and active. No children. Other help employed. Must speak some English. Beautiful North Shore home. References required.
446-5499 or 446-6255

CLEANING WOMAN

2 days per week. Home in Lincolnwood. Good transportation. Must understand English. Please call in English
OR 3-8546

COOK WANTED

HOUSEKEEPER
For Catholic rectory in "Back of Yards" area. 3 priests, live-in, good salary. Phone:
WE 9-5338

LIVE IN HOUSEKEEPER

Own room, bath, TV, top wages & home for right person. Will work days out to suit you. Recent references, Chicago Lake Shore Drive. English necessary.
787-9199

WANTED WOMAN

To care for 3 school age children. Mon. through Fri. 8 am. to 6 p.m. Stay or go. \$350 per month. Park ridge. — CALL MRS. BALLA
Week days 477-9888
Evenings & Weekends 825-8596
SOME ENGLISH NECESSARY.

POTRZEBNA kobiety do sprzątnia domu. Okolica Elmhurst. Trochę angielskiego, dobre wynagrodzenie. Telefonować po 5 po południu, w sobotę cały dzień. — 833-8517 lub 622-6074.

HOUSEKEEPER

For near North side apt. Location. Family of two adults and one school age child. Recent references required.
Salary \$100 per week. For appt.
Call Jean: 372-0730

WOMAN to take care of lady-invalid. Live-in, own room. Light housekeeping. KI 5-8358.

GOSPODYNI—ZAMIESZKAC

Do rodziny doktora, 5 dniowy tygodnia, 4 dzieci w wieku szkolnym. Własny pokój, łazienka i TV. Najwyższa zapłata i dobry dom dla odpowiedzialnej osoby.
Referencje. Kenilworth.
256-2644

KUPUJĄCE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIE

W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Ogrzewanie

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA \$950
Gwarantowana
Robota
24 Godzinna
Obsługa

Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Daimo Kostorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — Bez Zobowiązania
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634—889-4448

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKo — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIELSKIE • OBIECIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHOBY • OKNA • WERANDY • PIWNIAC • KUCHNIE
• LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

Kontraktorzy

Rochford Planuje Zmiany Na Wyższych Poziycjach w Policji

James M. Rochford, pełniący obecnie obowiązki superintendenta chicagowskiej policji oświadczył w środę, iż w wypadku, jeśliby on został wybrany, przeprowadzi zmiany na wyższych poziociach kierowniczych w policji.

Rozmiar tych zmian miałby być uzależniony w części od wyników badań z wykrywcami kłamstw, przeprowadzonych w listopadzie z 75-ciu policjantami na kierowniczych stanowiskach. Niektórzy z nich byłiby ponownie przepytani.

Rochford oznajmił, iż oczekuje rezultatów tych badań przy końcu tego tygodnia lub na początku przyszłego od firmy, która badania te przeprowadzała to jest: od John Reid and Associates. Jeśliby superintendentem został ktoś inny a nie Rochford, wówczas rezultaty badań otrzymałyby wybrany.

Rochford upierał się, iż nie zna rezultatów badań i określenie w miejscowym dzienniku Chicago Tribune iż około 20 do 50 procent z personelu nie uzyskało dodatnich wyników nazwał kłamstwem. Próby z wykrywcami kłamstw miały na celu ustalenie, czy policjanci na czołowych stanowiskach brali kiedykolwiek udział lub wiedzieli ale ukrywały działalność przestępczą albo wypadki przekupstwa w departamencie w okresie ostatnich trzech lat.

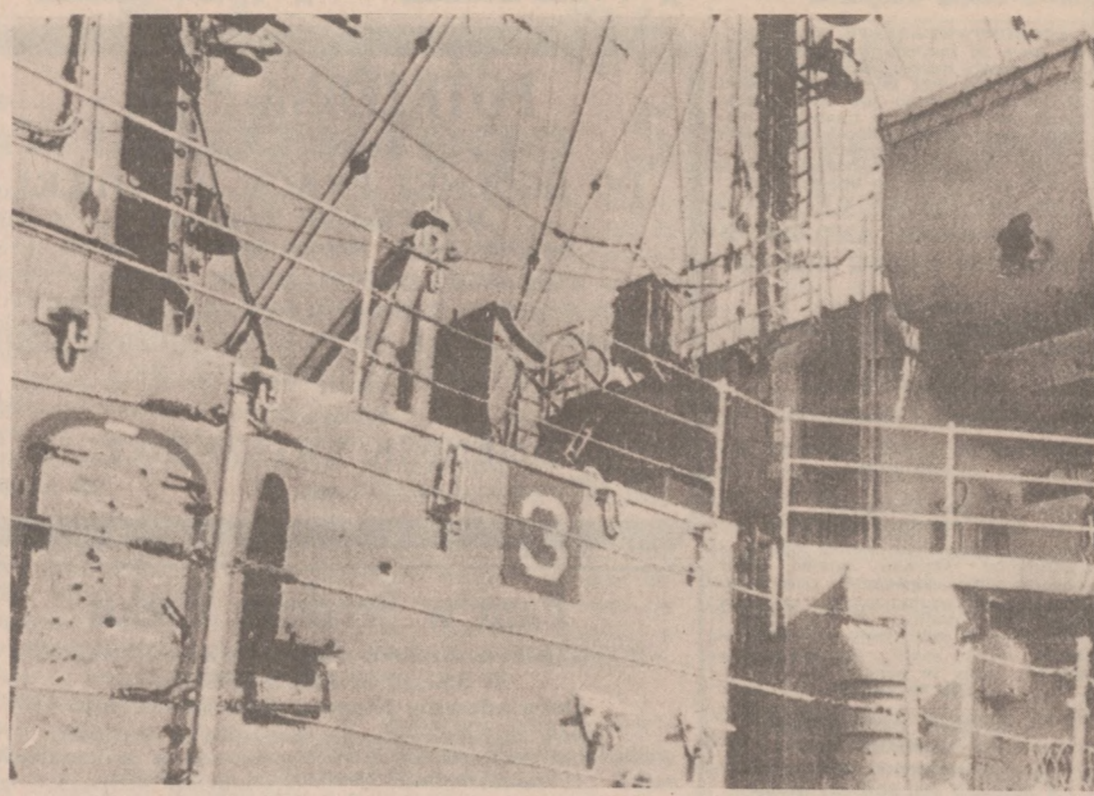
Rochford podkreślił — iż zmiany które ma zamiar przeprowadzić wśród wyższych rang w policji nie byłoby oparte wyłącznie tylko na tych próbach. W wypadkach, jeśliby rezultaty były niepomyślne albo nierozstrzygujące — nakazałby wówczas ponowne powołanie tej osoby do przesłuchań. Podkreślił, iż np. pewna osoba nie przejdzie badań pomyślnie ale okaże kooperację ogłaszając wypadek korupcji o którym osoba ta wiedziała, może ona otrzymać pozwolenie na dalsze pełnienie swej funkcji.

Rochford podkreślił, iż wszelkie "ustalania" na temat liczby tych, co nie przeszli rzekomo próby dodatnio są zwykłą spekulacją i że po otrzymaniu rezultatów Rochford ustali plan działania.

Lee Schooler — przewodniczący komisji kryminalnej zażądał, by wyniki badań zostały natychmiast po stwierdzeniach, ujawnione publicznie. Podał dalej, iż osoby, które nie otrzymały pomyślnych rezultatów powinny być zdjęte z kierowniczych stanowisk.

Schooler skrytykował Rochforda iż nie zna wyników badań. Pochwalił jednakże decyzję Rochforda na przeprowadzenie tych prób i że winno się je zastosować i do osób, które mają odpowiedzialne funkcje w dziedzinie walki z narkotykami, gamblerką, prostytutkami i zorganizowanym przestępstwem. Podkreślił również, iż jest on optymistyczny w odniesieniu do departamentu policji, który może być jeszcze najlepszym w kraju.

Jak Chic. Tribune podała, rada policyjna przedstawiła trzech kandydatów na superintendenta policji. Mają to być w kolejności: — Donald Cawley z Nowego Yorku; John Nichols, b. komisarz z Detroit, oraz Rochford z Chicago.



PLD. WIETNAM. — Statek handlowy pld.-wietnamski, uszkodzony w czasie ostatniego konfliktu zbrojnego między Pld. Wietnamiem a Chinami komunistycznymi. Na zdjęciu widoczne ślady po seriach z karabinów maszynowych.

Czy Zagadka Śmierci Hamptona Zostanie Wyjaśniona?

Adwokaci Rodziny Zmarłego Wzywają Agenta FBI Do Złożenia Zeznań

Jak donosi prasa chicagowska, agent Federalnego Biura Śledczego, który nakłonił Williama M. O'Neal Jr. do wejścia w środowisko organizacji "Czarnych Panter" i szpiegowania na rzecz F.B.I. — został wezwany do złożenia zeznań w tej sprawie przed adwokatami rodziny niezjącego już, byłego przywódcy tej organizacji na terenie Chicago, Freda Hamptona.

Zeznanie ma obejmować również pisemny raport na temat okoliczności śmierci Hamptona. Jak wiadomo zginął on w grudniu 1969 r., zastrzelony przez policjantów.

O'Neal, który również był agentem F.B.I., otrzymał od Roy M. Mitchella polecenie wniesienia w szeregi organizacji i penetrowania jej. Dzięki swoim wyjątkowym zdolnościom, William O'Neal, doskonale wywiązywał się ze swego zadania, awansując szybko w organizacji i obejmując wreszcie wysokie stanowisko szefa bezpieczeństwa "Czarnych Panter" na terenie Chicago.

Począwszy od listopada 1968 roku, aż do grudnia 1970 — informował on szczegółowo Centralę F.B.I., a oświadczył Mitchella, o wszystkim co działo się w organizacji, a głównie o ruchach i planowanych akcjach "Czarnych Panter."

Znane wcześniej od głośnego najazdu policji na apartament pnr. 2337 W. Monroe Street, kiedy to zostali zabici Fred Hampton i inny przywódca tej organizacji, Mark Clark — chicagowski Sun Times zamieścił w swoim niedzielnym numerze artykuł na temat wiadomości posiadanych przez agentów Federalnego Biura Śledczego, że Czarne Pantery zmagazynowały duże ilości broni i zamierzają jakąś akcję na szeroką skalę.

Obecnie adwokatom występującym w imieniu matki zmarłego Hamptona, Iberii Hampton, zależy na uzyskaniu dokładnej informacji, jak brzmiał konkretnie meldunek, który O'Neal dostarczył Mitchellowi i w wyniku którego doszło do pamiętnego najazdu policji i śmierci Hamptona.

W motywacji swojego wniosku, podają oni jednak mało znaczące sugestie, a mianowicie, że niepełnie zostały wyjaśnione przyczyny owego najazdu policji na lokal organizacyjny na Monroe ulicy.

W uzasadnieniu akcji policji podają, że przyczyną jej był meldunek, który brzmiał, iż duże ilości broni zostały zmagazynowane w mieszkaniu, które stało się przedmiotem rewizji, podczas gdy O'Neal, miał rzekomo zawiadomić FBI, że oświadczył o posiadaniu pewnej ilości broni, ale że była ona rozmieszczona w różnych punktach.

Natomiast nie ulega dla nich wątpliwości, iż policja doskonale wiedziała, że w mieszkaniu na którym dokonano najazdu, znajdowali się obaj przywódcy organizacji "Czarnych Panter."

Adwokaci rodziny Hampton podnoszą zarzut, iż cała akcja policji miała wyłącznie na celu doprowadzenie do konfrontacji z kierownictwem organizacji, oraz że śmierć obu przywódców — była aktem zaplanowanym przez FBI.

Sugestie te wydają się mało prawdopodobne, niemniej jednak zeznanie Roy M. Mitchella mogą wiele wyjaśnić.

Niekłóty urzędnicy stanowią, pisze Chicago Daily News w wydaniu z 30 stycznia, apelują do rządu federalnego, — aby wydał nakaz przydziału chemikali, podobnie jak obowiązują hurtownie przydział paliwa.

Chlor jest powszechnie używany do dezynfekcji basenów do pływania, ale już przed dwoma laty dostawy zostały ograniczone. Verdun Randolph, wicedyrektor Stanowego Departamentu Zdrowia określa sytuację, jako poważną, gdyż kilku czołowych dostawców oświadczyło, że nie będzie chloru do basenów w przyszłym roku. Przed dwoma tygodniami Randolph wysłał listy do wszystkich zarządców basenów, upraszając aby starali się jak najwcześniej o dostawy.

"Naszym obowiązkiem — powiedział Randolph — jest ochrona zdrowia ludności i jeżeli zabraknie odpowiednich środków dezynfekcyjnych, nie wydamy zezwolenia na otwarcie basenów." Do większości basenów w Illinois używa się chloru, niewielki tylko używają innego środka chemicznego, hypochloritu.

Randolph powiedział, że zalecił wszystkim zarządzającym basenami, aby na wszelki wypadek zaopatrzyli się w środki zastępcze. — Jacob D. Dumelle, przewodniczący Stanowej Rady Kontroli Skażenia (Illinois Pollution Control Board) zwrócił się do fed. Agencji Ochrony Środowiska (U.S. Environmental Protection Agency — EPA) o powzięcie odpowiednich kroków w związku z brakiem chloru.

Rejonowy dyrektor EPA, Francis T. Mayo odbył już konferencję z przedstawicielami władz stanowych. Do tejczas stwierdzono pojedyncze wypadki braku zapasów, dostarczanych przez prywatnych dostawców.

Opóźnienie Pociągów Podmiejskich I.C. Uszkodzenie przewoźników elektrycznych przy ul. Monroe spowodowało w czwartek opóźnienie 10,000 pasażerów pociągów Illinois Central Gulf Railroad, które zostały unieruchomione pomiędzy 5-tą a 6.20 po południu. Pasażerowie odjeżdżający i wysiadający na stacji przy ulicy Randolph stali w kolejce do telefonów, aby powiadomić swoje rodziny.

Ernest Gregory, zamieszkały w Glenwood, mówi że po podwyżce opłat za przejazd, o 25 procent, jednocześnie zwiększył się okres czekania, gdyż stałe się opóźnienia o 30 do 50 minut, a nieraz, jak w czwartek około dwóch godzin. Inny pasażer, Ralph King, 5337 S. Hyde mówi, że czekanie nie jest dla niego nowiną, gdyż w ubiegłym miesiącu wielokrotnie stał w kolejkach po benzynę.

Zabójca Dziecka Skazany Na Karę Od 2 Do 20 Lat

Były strażnik służby bezpieczeństwa (security guard) został w środę uznany winnym zabójstwa przez zastrzelenie, 10-letniego chłopca w okolicy supermarketu na północnej stronie miasta.

Winy zabójstwa, Ronald G. Brannan, skazany został przez Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Daniela J. Ryan, na karę więzienia od 2 do 20 lat.

Wniosek obrony oskarżonego idący w kierunku uznania czynu popełnionego przez Brannana jako nieumyślne zabójstwo, złożony dwa dni temu w sądzie — został przez przewodniczącego Sądu odrzucony.

Jak wiadomo, ofiara zabójstwa, 10-letni David Munoz, który zamieszkiwał przy 850 W. Fletcher, zmarł dwa dni po tragicznym strzale oddanym do niego przez Brannana w okolicy parkingu przy Jewel Food Store pnr. 3132 N. Sheffield.

Przez cały czas procesu, obrońcy Brannana i sam oskarżony utrzymywali, iż był to nieszczęśliwy wypadek.

Wydając wyrok, Sąd wyszedł z innego założenia i uznał oskarżonego winnym umyślnego zabójstwa.

Pomyłka Drogo Kosztowała Władze Miejskie i Dep. Policji

Hugh M. Young stał się bogatszy o kwotę \$10,300 tylko dlatego, że bardzo lubi wyścigi konne.

Ta suma została przyznana mu w środę przez ławę przysięgłych w wyniku rozprawy przed Sądem Dystryktowym, a zapłacona zostanie przez władze miasta i Departament Policji w Chicago.

Ciekawa historia Younga rozpoczęła się 10 sierpnia 1972 roku, kiedy ten pięćdziesięcioletni pracownik firmy Western Electric, zatrzymał swój samochód przed sklepem przy 4758 W. 63-cia ulica, z zamiarem zjedzenia hamburgera.

Otrzymał porcję świeżego hamburgera, Young zajął spokojnie w samochodzie, przeglądając równocześnie gazetę, z której wynotował przypuszczalne typy zwycięzców w wyścigach konnych.

Zaabsorbowany tym pasjonującym go zajęciem nie zauważył nawet, że jest pilnie obserwowany przez dwie pary oczu, należące do węższych sensacji patrolowych Ronalda R. Tater i Roberta Lullo.

Kiedy zakończył wypisywanie na kopercie imion koni i usiłował ją schować do kieszeni, patrolowi przystąpili błyskawicznie do akcji, aresztując Younga, a następnie oskarżając go o kontakty z podziemnym światem gamblerów.

Young poczuł się wyraźnie dotknięty i z kolei on wystąpił na drogę sądową przeciwko Dep. Policji i władzom.

miejskim o jawne naruszenie jego praw obywatelskich z ustaw i konstytucji.

Sprawa ciągnęła się ponad rok. Adwokat Younga, wystąpił z roszczeniem o kwotę \$7,500, które według niego miały całkowicie ukontentować straty moralne poniesione przez jego klienta.

Epilog tej historii miał miejsce w środę przed Sądem Dystryktowym, a przebieg jego można nazwać wręcz nieoczekiwanym.

Otóż ława przysięgłych doszła do wniosku, że roszczenia poszkodowanego Younga są zbyt niskie w stosunku do uszczerbku jaki poniósł i postanowiła przyznać mu drogą odszkodowania sumę \$10,300, którą zasądziła od władz miejskich i Dep. Policji w Chicago.

Instrukcja Do Obliczania Income Tax

Poczmistrz Emmett E. Cooper Jr. podaje do wiadomości, iż nowe wydanie instrukcji do obliczania income tax p.t. "Your Federal Income Tax" już ukazało się w sprzedaży.

Tę pomocną i oficjalnie wydaną broszurę można nabyć w Main Post Office przy 433 West Van Buren Ave. oraz we wszystkich urzędach pocztowych.

Cena egzemplarza wynosi \$1.

Bezpłatne Studia Dla Emerytów w Kolegiach Miejskich

Emeryci w wieku lat 65 i wyżej mogą skorzystać z bezpłatnych studiów w chicagowskich kolegiach miejskich na letni semestr. Rejestracja w środę, 6 lutego. Studia rozpoczną się w czwartek, 7 lutego. Dziekan — Oscar E. Shabat oznajmił, że każdy emeryt w podanym powyżej wieku, może zarejestrować się na specjalne kursy, zapewniające mu kredyty w nauce, jeżeli posiada odpowiednie kwalifikacje.

Wielu emerytów — powiedział Shabat — posiada ograniczony dochód, uniemożliwiający wydatki na uzupełnienie wykształcenia. Obecnie ta największa przeszkoda zostaje usunięta, dzięki inicjatywie kierownictwa Kolegiów Miejskich w Chicago. Przy zapisach każdy kandydat musi przedłożyć dowód, jak legitymacja CTA, prawo jazdy lub inny dokument, na którym wymieniona jest data urodzenia.

Dokładnych informacji można zasięgnąć listownie lub telefonicznie pod następującym adresem: City Colleges of Chicago, Office of Public Information, 180 N. Michigan Ave., Chicago, Ill. 60601. Telefon 269-8233, S. Friedman.

Szczegółowych informacji mogą zasięgnąć starsi obywatele także w jednym z poniżej podanych kolegiów: Kennedy-King College, pnr. 6800 South Wentworth Ave., telefon: 962-3200; Loop College, 64 East Lake ulica, tel. 269-3000; Malcolm X College, 1900 West Van Buren, tel. 942-3000; Mayfair College, 4626 North Knox Ave., tel. 286-1323; Olive-Harvey College, 10001 So. Wentworth Ave., tel. 568-3700; Southwest-College 7500 S. Pulaski Road, telefon 735-3000 i Wright College, 3400 North Austin Ave. tel. 777-7900.

Stanowa Komisja Rozważa Budowę Centrum Zasobów Węglowych

Komisja Energii Atomowej jest przed nastaniem lata. W istnienie zajęta jest badaniem projektu Gub. Walkera na powstanie ośrodka zasobów węglowych w Illinois. Początkowo przedstawiciele tej komisji uważali projekt za zycząną ideę. Jednakże, Krajowe Laboratorium w Argonne koło Lemont, jak się okazuje, pracuje już od dwóch miesięcy nad przygotowaniem szczegółów możliwości stworzenia takiego ośrodka.

Według Chicago Today, — dziennik ten zdobył kopię poufnego raportu opracowanego przez Laboratorium w Argonne, który to raport oszacowuje koszty takiego ośrodka wynoszące ponad \$2 biliony. Sekretarz Gub. Walkera, Norton Kay potwierdził, iż sztab gubernatora jest w kontakcie z Lab. w Argonne. A suma wydana przez Gub. na ten projekt w wys. \$1 biliona, podana została b. konserwatywnie.

Raport Laboratorium opisuje proponowane centrum tak, jak Gub. Walker podał je w swoim orędziu do legislatury, dnia 9 stycznia, jako projekt mający na celu znalezienie dróg technicznych na przetwarzanie węgla na paliwo płynne, stałe i na gaz. Raport podaje, iż ośrodek ten miałby zatrudnić kilka tysięcy osób, a nawet, iż winno się zbadać możliwości powstania nowego miasteczka przy tym ośrodku.

Raport z możliwości projektu obejmujący około 200 stron druk miał być przedstawiony w piątek 5-osobowej grupie mianowanej dla tego celu przez przewodniczącego Komisji Energii Atomowej, Dixie Lee Ray. Grupa ta ma wystąpić z zaleceniami do Komisji, wypowiadając się czy projekt ten winien być zrealizowany.

Kay powiedział, iż nie może on stwierdzić, iż sprawa ta jest już w opracowaniu, ale pierwsze kroki zostały dokonane i cały projekt wygląda b. zachęcająco.

Komisja Energii Atomowej ma ogłosić swą decyzję jesz-

cze przed nastaniem lata. W skład 5-osobowej grupy wchodzi John Cowles i Rufus W. Shivers z Oddziału AEC Applied Technology z Washington; Ralph P. Carber z Argonne; Jere Nichols z Oak Ridge (Tenn.) z Kraj. Laboratorium oraz Doug Stevens z Livermore Lab. w Lawrence, Kalif.

Tymczasem (wstępny) raport z Argonne podaje, iż celem ośrodka byłoby zdemontowanie zdolności kraju do — szybkiego i efektywnego przyzycia braku energii przez zebranie obfitych zapasów węgla, co pozwoli na uzyskanie nie tylko zwiększenia paliwa, ale zmniejszenie na długą metę zależności kraju od importu ropy. Centrum to ma się składać z trzech oddzielnych zakładów na przetwórnictwo węgla z zawartością siarki, — na ropę, na paliwo stałe i na gaz. Ośrodek miałby urządzenia do wydobywania węgla i zajmowałby się reklamowaniem terenów, jeśli by chodziło o odkrywkę.

Raport oszacowuje koszty zakładów przetwórczych na paliwo płynne i stałe po \$730 mil. każdy, a na gaz \$300 mil. nadto \$275 mil. na urządzenie do wydobywania węgla i na sprawy reklamacji terenów. Ośrodek byłby finansowany częściowo przez władze rządowe a częściowo przez prywatną przedsiębiorczość.

Policjantki Regulują Ruch w Śródmieściu

Po raz pierwszy dwie policjantki zostały przydzielone do regulowania ruchu w śródmieściu, od piątku, 1-go lutego. Równocześnie dwie inne policjantki będą patrolowały północną część miasta, wraz z policjantami. Dwie inne policjantki będą nadawały i odbierały w radio pilne wiadomości. Urzędujący superintendent policji, James Rochford, przydzielił 6 policjantek do powyższych czynności aby sprawdzić czy mogą wypełnić zadania, powierzone zwykle policjantom.

Bankructwa Grożą Londyn (DP) — Ekspert przewidują, że z powodu 3-dniowego tygodnia pracy należy oczekiwać w Anglii, w marcu, masowych upadłości. Wiele małych przedsiębiorstw i sklepów ulegnie załamaniu finansowemu. W styczniu i lutym przypadają terminy płatności podatków gminnych i VAT. Wobec braku rezerw pieniężnych właściciele będą musieli zamknąć swe zakłady i tysiące robotników straci zajęcie.

LOS ANGELES. — Świętowanie sławy wirtuoz gry na fortepianie, Liberace, został zaskarżony o odszkodowanie w wys. \$15 miliona na rzecz swojej byłej przyjaciółki — Joanne Barr, która zarzuca mu, iż "wdał się przemocą w jej prywatne życie". Jak mówi niedyskretni, ich romans miał miejsce przed dwudziestu laty. (UPI)



Prok. Scott Stara Się o Zwrot Funduszy Na Walkę Ze Skażeniem

Stanowy prokurator generalny William Scott oznajmił w środę o wniesieniu przez niego fed. sprawy sądowej przeciwko administracji Prez. Nixona o przydział dla stanu Illinois sumy \$196 milionów z zatrzymanych przez administrację funduszy na program walki ze skażeniem wody, a będących w programach na następny rok budżetowy.

Prok. Scott oświadczył również, iż wszczął akcję u Stan. Rady kontroli skażenia mającą na celu nie dopuszczenie do uzyskania przez Commonwealth Edison pozwolenia na spalanie węgla z dużą zawartością siarki, jako przekraczające ustalone standardy odnośnie skażenia powietrza.

Scott podkreślił, iż decyzja przeciwko prezydentowi oznacza dużo więcej dla Illinois, jak tylko przydział pieniędzy, które sąd może zwrócić, — a to z tego powodu, iż miasta innych stanów leżące przy Wielkich Jeziorach potrzebują pieniędzy na budowę urządzeń kanalizacyjnych, by nie skażać wód i Jeziora Michigan.

Jeśli chodzi o Commonwealth Edison, to Scott powiedział, iż interweniował w sprawie 5-ciu już prób tej kompanii na używanie węgla z siarką, iż stanowi to pogwałcenie ustalonych norm.

Scott dodał, iż nie stawia obiektywnie na używanie takiego węgla, ale jeśli kompania posiada odpowiednie urządzenia przeciw-skażające na osiągnięciu nakazanych norm.

Pikarski Mianował Kobiety Na Kierowniczy Urząd w CTA

Joanne Vleclides, lat 31, — jest pierwszą kobietą w historii CTA, zaangażowaną na kierownicze stanowisko w Chicagowskiej Transportacji Masowej. Została ona jedną z 13 kierownic, mianowanych przez przewodniczącego zarządu CTA Milтона Pikarskiego na nowo utworzone stanowiska. Vleclides, obecnie kierowniczką wydziału długoterminowego planowania i rozwoju, — była poprzednio funkcjonariuszką przez okres 6 lat, w centrali federalnego Departamentu Budownictwa i Rozwoju Miast (Department of Housing and Urban Development) w Washingtonie. W rozmowie z reporterami nowa kierowniczką powiedziała, że w Chicago jest duże pole działania, a mieszkający, jak zdążyła zaobserwować, — są bardzo dumni ze swego miasta.

kompanii. Nowi urzędnicy są kierowniczkami departamentów, utworzonych podczas reorganizacji CTA.

Poza Vleclides, — Pikarski mianował następujące osoby: Davis M. Flynn, transportacja; Evan E. Olmstead, kierownictwo służby pomocniczej; Harold R. Hirsch, planowanie; Frank Knautz, wydział personalny; Gerald Graybiel, zaopatrzenie; Paul J. Kole, wydz. finansowy; William A. Ashley, ubezpieczenie i emerytura; J. Mullen, wydział zażaleń; dr Stephen D. Mosny, dział medyczny; A. Sandberg, mechanika; Thomas Buck, komunikacja i Ronald L. Luczak, rozwój.

V Biennale Plakatu

W czerwcu 1974 r. odbędzie się w Warszawie, piąte, jubileuszowe Międzynarodowe Biennale Plakatu. Udział w biennale zgłosiło 960 autorów z 47 krajów. "Woda elementem życia" jest w tym roku tematem konkursowym.